DZIEŃ POMORSKI

BEZPARTYJNE PISMO CODZIENNE

Dzisiejszy numer liczy **12 str.** | Naczelny Redaktor przyjmuje codziennie od godz. 12-2 w poł. Rękopisów Redakcja nie zwraca | Wydawca: Pomorska Spółdzielnia Wydawnicza. Redakcja Administracja: Toruń, Szeroka 11 | Konto czekowe P. K. O. Nr 160-315. Tel. Redakcji dzienny 402, nocny 211. Telefon Administracji 286 | Cena numeru w Toruniu i na prowincji gr. 20

Oddziały: Gdańsk, Kaszubski Rynek 21. telef. 214-94 — Gdynia, ul. 10 lutego, tel. 15-44 — Grudziądz, Sienkiewicza 9, tel. 442. Wejherowo, Gdańska 4, tel. 64, — Bydgoszcz, ul. Mostowa 6, tel. 22-18, — Inowrocław, ul. Mar. Piłsudskiego 4a, tel. 302.

Rok IV. — **Toruń, niedziela 29 maja 1932** — **Nr. 121**

Gdańsk na widowni europejskiej

Alarmujące głosy prasy francuskiej i ich echa w Berlinie

Genewskie koła polityczne śledzą z wzrastającem zaniepokojeniem rozwój wypadków w Gdańsku. Rewelacje prasy francuskiej, w szczególności artykuł paryskiego „Le Matin", demaskujący plany Reichswehry w stosunku do Gdańska i ich związek z niemiecką akcją w dziedzinie rozbrojenia, wywołał tu a także w kołach konferencji rozbrojeniowej duże wrażenie. W związku z tem, w dalszym ciągu bardzo aktualny jest artykuł „La Suisse", który twierdzi, iż **bezczynność organów Ligi Narodów wobec wzrastającego niebezpieczeństwa dla pokoju, wynikającego z działalności hitlerowców w Gdańsku budzi w opinji publicznej i w genewskich kołach politycznych zdziwienie i niepokój.**

Berlin, (PAT). Rewelacje „Matina" o niebezpieczeństwie groźnych komplikacyj dziennych wskutek machinacji kół nacjonalistycznych w Gdańsku i Prusach Wschodnich, wywołują w prasie niemieckiej **liczne zastrzeżenia.**

Ciekawą jednak ilustracją do tych zastrzeżeń, jest **alarmujący artykuł, ogłoszony przez „Berliner Börsen Ztg." p. t. „Napowrót do Rzeszy". Przyłączenie Gdańska do Niemiec jest obowiązkiem Ligi Narodów"(!!)** Artykuł przytacza znane inwektywy Niemiec o rzekomym zagrożeniu Gdańska przez Polskę i oświadcza: **Gdańsk sam nie może się obronić przed niebezpieczeństwem(!!) polskiem i zdany jest na pomoc Rzeszy.** Po stworzeniu portu w Gdyni, znikła jedyna podstawa oddalenia Gdańska od Niemiec. Niebezpieczeństwo, zagrażające pokojowi światowemu, może być **zlikwidowane tylko drogą przyłączenie z powrotem Gdańska do Niemiec(!)** Obowiązkiem Niemiec jest domagać się tego **w ramach ogólnych rewizji obecnych granic wschodnich,** poparcie zaś tego żądania jest obowiązkiem wszystkich tych państw, które stworzyły Ligę Narodów, dla utrzymania pokoju światowego i rewizji traktatów niemożliwych do utrzymania.

Paryż, (PAT). W artykule, zatytułowanym **„Niemcy i Polska"** „Journal des Débats" pisze: Niewiemy czy Niemcy mają na widoku konflikt zbrojny, który niewątpliwie nastąpi. Mamy jednak prawo twierdzić, że **czynią wszystko co jest w ich mocy, aby go wywołać.** Istnieją pewni ludzie, którzy pragną rozbrojenia Francji i równoczesnego wzmocnienia Niemiec, rządzonych przez **gen. von Schleichera, i Hitlera.** Autor zapytuje czy nie znajdzie się **ani jeden głos, aby udzielić Niemcom z powagą koniecznej przestrogi.** Akcja niemiecka prowadzona na granicy Polski może doprowadzić jedynie do katastrofy.

Paryż, (PAT. W artykule wstępnym, zatytułowanym: **„Agitacja niemiecka a Gdańsk"** „Le Temps" pisze: „Prowokująca postawa najbardziej aktywnych żywiołów hitlerowskich, którzy wybrali Gdańsk na centralę swej działalności, **karygodna pobłażliwość Władz Wolnego miasta wobec hitlerowców,** systematyczne podżeganie przeciwko Polsce, rozdmuchiwanie trudności celowych, omawianie nowych warunków gospodarczych, jakie stworzył **rozwój portu w Gdyni dla życia gospodarczego Gdańska,** podburzające przemówienia, wygłaszane w Niemczech przez najwybitniejszych mężów stanu — wszystko to **wywołuje niepokój, który należy jak najprędzej rozproszyć,** o ile nie chce się dopuścić do niebezpiecznych dla pokoju europejskiego komplikacji. **Taktyka Niemców dąży do utrzymania tam otwartej rany.**

Bandy komunistów plądrują sklepy w Niemczech

Krwawe starcia z policją

Berlin, 29. 5. (PAT). Wiadomości o wielkich rozruchach na prowincji w Niemczech napływają w dalszym ciągu. W Wuppertal jak i w Dortmundzie splądrowano sklepy z żywnością. W dzielnicy robotniczej policja dokonywała obław w poszukiwaniu broni, przyczem oddano szereg salw do okien domów. **Jedna osoba została zabita,** kilka zostało ranionych. Demonstranci atakowali samochody policyjne, psując maszyny. Wczoraj w Wuppertalu komuniści rozpoczęli wielką agitację za rozbijaniem sklepów żywnościowych. Policja musiała zarządzić ostre pogotowie i wypuścić na miasto patrole na samochodach pancernych.

W ciągu ubiegłych dwuch dni aresztowano 416 osób.

Podobne zaburzenia miały miejsce w całym nadreńskim okręgu przemysłowym. W Kolonji trzech demonstrantów zostało poranionych. W Düsseldorfie splądrowano 20 sklepów żywnościowych.

Lotnik polski w drodze z Ameryki do Europy

Linden (New Jersey) Lotnik polski Stanisław Hausner wystartował wczoraj do Europy na jednopłatowcu, zaopatrzony w motor o sile 220 koni. Posiada on zapas benzyny w ilości 25 hektolitrów. Jak informują, lotnik kieruje się na Londyn, względnie Paryż, jednakże można się spodziewać, że **BĘDZIE ON PRÓBOWAŁ DOTRZEĆ DO WARSZAWY,** ponieważ **rodzice jego zamieszkują w Polsce.**

„Złoto i krew"

Hitlerowiec o „świętych prawach" Niemiec do Pomorza

Królewiec (PAT). Prawa ręka i doradca Hitlera w sprawach polityki zagranicznej Otto Bengert wydał książkę pod tytułem **„Złoto i krew".** W książce tej autor przedstawia **cele niemieckiej polityki zagranicznej** w sposób następujący: Wstępując w **ślady krzyżaków,** prawdziwi narodowi politycy Niemiec **zamienią z powrotem młot na miecz, aby zdobyć ziemię dla pługa germanizmu. Nieubłagana konieczność** wkłada obecnie podobnie jak niegdyś naszemu narodowi **miecz do ręki.** Olbrzymie obszary wschodu muszą stać się własnością naszego narodu. **Walka o wolność i chleb jest wojną,** prowadzoną przez Niemcy **mieczem o świętą ziemię.**

Katastrofa kolejowa w porcie gdyńskim

Zderzenie dwóch pociągów towarowych — 5 wagonów zdruzgotanych

W piątek o godz. 5 popoł. w porcie gdyńskim wydarzyła się poważna katastrofa kolejowa, która wyrządziła znaczne szkody materjalne, nie pociągając na szczęście za sobą wypadku w ludziach.

Miejsce, gdzie nastąpiło zderzenie pociągów, znajduje się w odległości zaledwie kilkudziesięciu metrów od głównego przejazdu kolejowego, przecinającego szeregiem torów ulicę portową przed gmachem Urzędu Morskiego. W miejscu tem natężenie ruchu towarowego jest największe, a manewrujące pociągi są tu plagą dla publiczności, która często po kilkanaście minut czekać musi na zwolnienie przejazdu.

Przebieg katastrofy był następujący: Od strony portu zdążał w kierunku zachodnim, t. j. do stacji kolejowej, próżny pociąg towarowy, w przeciwnym kierunku zaś toczył się długi sznur wagonów z węglem, rozpędzonych poprzednio przez lokomotywę, która następnie od wagonów się odłączyła. Na skrzyżowaniu szyn idące siłą rozpędu wagony z węglem uderzały z boku przejeżdżający próżny pociąg. Mimo niewielkiej stosunkowo szybkości **skutek zderzenia był nieoczekiwanie poważny.** Próżne wagony wskutek potężnego ciosu w sam środek pociągu wyskoczyły z szyn i zbiły się w siebie, łamiąc nie tylko drewniane, lecz i żelazne części. Niedość **na tem** — lokomotywa i następne 3 wagony oderwały się od reszty pociągu i potoczyły **się dalej** jeszcze około 100 metrów.

Wagony te uległy **również** wykolejenin, w chwili zderzenia, i toczące się po nasypie, zaczął niszczyć po drodze zwrotnice i podkłady, zarywając się głęboko w piasek i powodując znaczne uszkodzenie toru. Dopiero gdy jeden z wagonów zaczepił o słup latarni elektrycznej i wywrócił go, maszynista zatrzymał lokomotywę. W międzyczasie jednak wykolejone wagony uległy również zdruzgotaniu.

Zniszczeniu uległo 5 wagonów towarowych, kilka dalszych zostało uszkodzonych. Dalej został uszkodzony tor kolejowy na przestrzeni około 100 metrów. Pozatem zdruzgotanych zostało 8 zwrotnic i 1 słup latarni elektrycznej.

Pociąg węglowy, który był powodem katastrofy, wyszedł prawie bez uszkodzenia za wyjątkiem ostatnich wagonów, które uległy częściowemu zgnieceniu.

Walne zebranie Instytutu Bałtyckiego

W ub. sobotę, dnia 28 maja odbyło się w lokalu Instytutu Bałtyckiego walne zebranie członków Instytutu Bałtyckiego.

Po zagajeniu przez prezesa Zarządu p. starosty krajowego Łąckiego wybrano marszałkiem zebrania p. komandora Korytowskiego. Sprawozdanie zarządu złożył p. Starosta Krajowy Łącki, sprawozdanie Dyrekcji **p. dyr. dr. Borowik.**

Na wniosek członka Komisji rewizyjnej p. dr. Kolanowskiego udzielono zarządowi jednomyślnie absolutorjum, poczem wybrano Kuratorjum i Zarząd.

W skład zarządu weszli pp. **Wincenty Łącki** — Pomorski Starosta Krajowy jako prezes, **ks. prałat Alfons Mańkowski,** prezes Towarzystwa Naukowego — wiceprezes, **dr. Otton Steinborn,** b. senator — skarbnik, **dr. Michał Pollak,** Kurator Okręgu Szkolnego — sekretarz, **dr. Feliks Hilchen,** dyr. Departamentu Morskiego i **Mieczysław Korzeniowski,** dyr. Związku Obrony **Kresów Zachodnich** jako członkowie.

Do Kuratorjum wybrani zostali p. Wojewoda Pomorski **Stefan Kirtiklis, ks. dr. Stanisław Okoniewski** — Biskup Chełmiński. p. Aleksander Osiński, generał dywizji, p. Józef Kożuchowski, wiceminister Przem. i Handlu, p. Bernard Chrzanowski, b. Kurator Okręgu Szkolnego.

Ambasador Willys opuszcza Polskę

Warszawa, 29. 5. (T. wl.) Ambasador Stanów Zjednoczonych Willys złożył wczoraj wizyty pożegnalne p. min. spr. zagr. Zaleskiemu, nuncjuszowi apostolskiemu Msg. Marmaggi i p. wiceministrowi Bekowi.

Ambasador Willys opuszcza Warszawę w nadchodzący poniedziałek.

Polska flota handlowa bogatsza o 1 statek

W stoczni **Helsinger** spuszczony został na wodę nowy statek **„Lwów"** własność Polsko-Brytyjskiego Tow. Okrętowego w Gdyni. Jest to 6-y statek tego towarzystwa oddany do użytku. Ładowność tego statku **wynosi 1900 ton,** szybkość — do 13½ mil morskich na godzinę.

„Lwów" wyposażony jest w nowoczesne urządzenia chłodnicze do przewozu ładunków łatwo psujących się, jak jaja, masło, szynki i bekony. Ponadto statek posiada **sześć kabin komfortowych** na 12 osób.

Politechnika lwowska znowu otwarta

Lwów, (PAT). Senat politechniki komunikuje, że rektor zarządził **wznowienie wykładów w poniedziałek, dnia 30 bm.**

Rekord w wywozie złota z Ameryki

Nowy Jork, (PAT). Eksport złota w ostatnim tygodniu osiągnął 73 miljonów dolarów, co jest rekordem tegorocznym. Dalszych 30 miljonów dolarów zostało wywiezionych w ostatnich 2 dniach do Europy głównie do Francji.

Mistrzostwa tenisowe Warszawy

Warszawa, (PAT). W sobotę odbyły się w Warszawie półfinałowe zawody o mistrzostwo Warszawy w tennisie. Największe zainteresowanie wywołał **finałowy mecz pomiędzy Niemką Horn i mistrzynią Polski Jędrzejowską.** Polka niestety była niedysponowana i **spotkanie przegrała w trzech setach 7:5, 4:6, 6:2. Niemka w ten sposób zdobyła mistrzostwo Warszawy.**

Egzamin z umiejętności rządzenia

Rezultaty gospodarki rządu i opozycji

Na odbytym ostatnio w Łodzi zjeździe działaczy samorządowych Bezpart. Bloku Wsp. z Rz. jeden z czołowych mówców, wicemarszałek Sejmu dr. Polakiewicz ujawnił w swym referacie niezwykle ciekawe fakty, naświetlające **stosunki w polskich samorządach miejskich.** M. in. poraz pierwszy do wiadomości publicznej dostał się np. fakt taki, iż ni mniej ni więcej, tylko **160 miast w Polsce zwróciło się do rządu z prośbą o zamianowanie w nich komisarzy rządowych.** Charakterystyczne jest jednak to, że wystąpiły z tą prośbą o ratunek **dopiero wtedy, gdy przez własną niedołężną lub lekkomyślną gospodarkę doprowadziły już swe budżety do katastrofalnej ruiny, o czem** najjaskrawiej świadczy fakt, iż **łączna suma długów, zaciągniętych przez samorządy, osiągnęła zawrotną sumę przeszło jednego miljona złotych!**

— „Nie jest sztuką — mówił wiceminister Polakiewicz, — gospodarować bez logiki i rozumu, nie jest sztuką robić długi, obsadzać stanowiska kuzynkami, ciotkami i agitatorami partyjnymi, wpaść w trudności finansowe, a następnie wołać pod adresem rządu: — rozwiążcie mnie! ratujcie!“

Rząd na to nie pójdzie i pójść nie może. Zwłaszcza teraz, w dobie ciężkiego kryzysu, rządowi wogóle nie wolno byłoby wydawać pieniędzy na tego rodzaju cele.

Fakty, ujawnione przez wicemarsz. Polakiewicza rzucają jednak pozatem światło na **mroki partyjnej gospodarki w polskich miastach.**

Kryzys światowy od 2 lat przeszło daje się dotkliwie we znaki wszystkim. Wymaga bolesnych ofiar zarówno od państwa jako całości, — jak i od wszystkich stanów: od rolników, przemysłowców, kupców ,urzędników, od każdej jednostki. Zaciążył oczywiście również i na ciałach samorządowych.

Ale jest **zasadnicza różnica pomiędzy gospodarką państwową a samorządową.** Od chwili, kiedy kryzys światowy począł się cyfrowo wyrażać w obniżce dochodów, — rząd wprowadził w państwie **rozumną metodę oszczędności i ostrożności.** Wprowadził ją zarówno w wydatkach personalnych, jak i rzeczowych. Państwo nowoczesne jest bowiem również wielkim przedsiębiorcą, również musi się liczyć z przypływem i odpływem fali konjunkturalnej. Od 2 lat widzimy więc **wielką zapobiegliwość rządu o równowagę budżetową, o stałość waluty, o aktywność bilansu handlowego. Rząd woli się często narażać nawet na niepopularność** (np. w restrykcjach wydatków personalnych), **niż narażać na szwank równowagę budżetową.** Rezultaty są też widoczne. **Państwo nasze uniknęło dotąd wstrząsów walutowych, nie było zmuszone do wprowadzenia ograniczeń dewizowych, niedobór utrzymany jest w tych minimalnych granicach, które nie narażają nas na wyczerpanie rezerw,** nagromadzonych w uprzednich latach pomyślności.

W tym samym czasie **samorządy miast w Polsce postępowały całkiem inaczej.** Brnęły coraz bardziej w **długi,** na oślep rzucały się w wiry **najlekkomyślniejszych imprez,** nie odstępowały ani na jotę od **dawnych przyzwyczajeń, żyły nad stan,** — a teraz, kiedy znalazły się u progu bankructwa, kiedy nie mają czem wypłacać poborów urzędniczych, utrzymywać szkół, reparować dróg, podtrzymać swych rzeźni, piekarń i t. d. — jęczą o zmiłowanie i wołają: „dajcie nam komisarzy rządowych! niech kasa państwowa pokryje nasze długi!“

Ci właśnie, którzy — gdy chodzi o administrację państwową — stale ją krytykują, a gdy mowa o rządzie, stale mu odmawiają i zdolności i zasług. Samorządy miast polskich są w rękach partyjnych: — w stolicy w ręku matadorów z endecji, w Łodzi w ręku socjalistów, w innych miastach w ręku różnych zespołów i spółek partyjnych. Niemal wszędzie miejskie rady samorządowe są **wypadkową lokalnych porozumień partyjnych,** są ostoją dla tych, których wybory parlamentarne z listopada 1930 roku na szczęście pozbawiły wpływu na adminisstację państwową.

Rozgromieni w listopadzie 1930 r., ostali się przedstawiciele partyjni jeszcze w zarządach miejskich. Lecz **właśnie tu** mieli w ciągu ostatnich dwóch lat doskonałą okazję wykazania, jak to „lepiej“ potrafią administrować, niż zwalczany i zohydzany przez nich rząd.

Egzamin ten zdali w ten sposób, że w większości wypadków doprowadzili miasta do bankructwa, tak, iż jedynym ich ratunkiem byłoby dziś zluzowanie ich stamtąd przez.... komisarzy rządowych. Oczywiście, — z chwilą gdyby to faktycznie nastąpiło, nie omieszkaliby ci sami panowie podnieść alarm, że system komisarski jest „niedemokratyczny“ albo „dyktatorski“, jak to na ustach panów z opozycji jest w modzie.

Rząd jednak ani nie może ani nie chce wyciągać kasztanów z ognia, by sobie partyjne wielkości samorządowe paluszków nie poprzypalały. Błędy przez siebie popełnione, — samemu trzeba odrabiać i naprawiać.

Ale odrabiać i naprawiać jak?

Istnieje na to tylko **jeden jedyny sposób,** — ten sam, który już od lat stosuje rząd: — **zastosowanie najdalej idących metod oszczędnościowych, wyplenienie z administracji samorządowej protekcjonizmu personalnego, oparcie budżetu miasta o zdrową zasadę równowagi między dochodami i wydatkami.**

Firmanci partyjni, sterujący losami polskich miast, powinniby pójść po naukę do zwlaczanych przez nich politycznie czynników rządowych i zastosować u siebie **te właśnie metody rządzenia, które tak skutecznie stosuje od lat w ciężkich czasach kryzysowych administracja państwowa.**

Niema innej rady.

W świetle miljarda deficytu, w jaki w Polsce zabrnął samorząd miast, kierowany przez czynniki partyjne, dopiero w całej pełni objawia się, jakiem **szczęściem dla Polski jest to, że ci sami ludzie nie gospodarują obecnie budżetem państwowym.** Bo jeśli w miastach tak nędznie gospodarowali, że teraz sami dopraszają się o „rządy komisarskie“ — to chyba budżetem państwowym włodarzyliby tak, że również byłby konieczny zbawca — komisarz.

Ale takiego „komisarza“ dla bankrutujących państw wyznaczają — obce potencje....

Kto zagraża Gdańskowi?

Dziennik szwajcarski potępia słabość Wysokiego Komisarza

Dziennik genewski „La Suisse“ zamieszcza artykuł wstępny p. t. „Kto zagraża Gdańskowi“. Dziennik podkreśla na wstępie, że wszelkie naruszenia statutu Wolnego Miasta może mieć **bardzo poważne konsekwencje dla stosunków polsko-niemieckich.** W razie jakiegoś konfliktu polsko-niemieckiego niepodobna przewidzieć, jakie byłyby konsekwencje dla całej Europy, to też konieczne jest zdać sobie sprawę, czy Gdańsk znajduje się w niebezpieczeństwie.

Przytoczywszy rezolucje Komisji Spraw Zagranicznych Reichstagu Niemieckiego, starającą się wywołać wrażenie, jakoby Polska zagrażała Gdańskowi, dziennik stwierdza **bezpodstawność tego twierdzenia,** poczem obszernie omawia niebezpieczeństwo, jakie stanowi dla Gdańska i pokoju działalność organizacyj hitlerowskich. Dziennik podkreśla, że hitlerowcy dzięki **tolerancji Senatu i słabości Wysokiego Komisarza Ligi Narodów są panami Gdańska.** Komisarz wydaje się bynajmniej nie niepokoić agitacją hitlerowską, mimo, iż Rada Ligi w maju 1931 r. uznała, że manifestacje organizacyj nacjonalistycznych na **terenie** Gdańska kryją w sobie poważne niebezpieczeństwo. Wniosek uchwalony przez Reichstag — kończy dziennik — **nie może więc nikogo oszukać.** Jest to szyty grubemi nićmi manewr odwrócenia odpowiedzialności **na wypadek** konfliktu. W żadnym wypadku **nie da** się wywołać wrażenia istnienia niebezpieczeństwa polskiego, gdy **niebezpieczeństwo niemieckie jest tak oczywiste.**

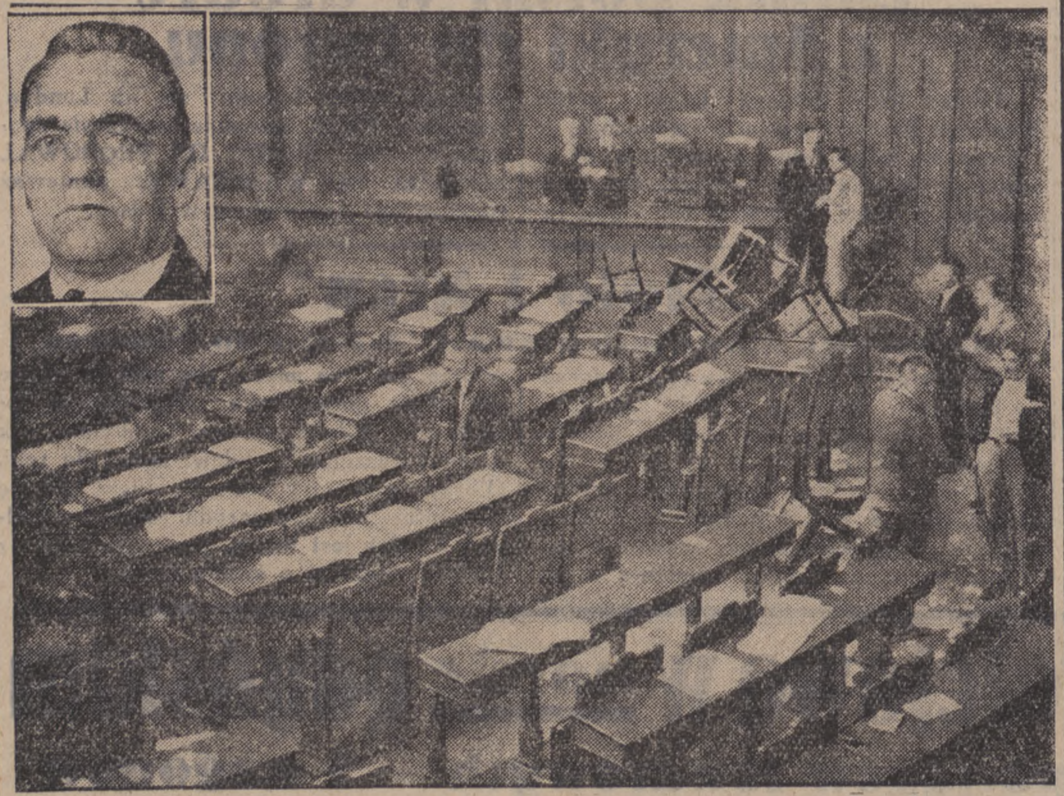
Powyższy artykuł „La Suisse“ jest **bardzo** znamienny, gdyż dowodzi, że opinja publiczna w krajach neutralnych zdaje sobie **sprawę,** kto ponosi odpowiedzialność za **naprężenie** stosunków polsko-gdańskich i kto **zagraża pokojowi.**

Krwawy pojedynek w sejmie pruskim

Szczegóły walki między hitlerowcami i komunistami

Bitwa, która toczyla się w sejmie pruskim pomiędzy hitlerowcami a komunistami w środę, 25 maja, **nie miała jeszcze sobie podobnych w historji parlamentu niemieckiego.** Udział brało w niej około **200 posłów.** Pole bitwy czyli sala obrad jest **całkowicie zniszczona, zasłane połamanemi nogami stołowemi, szkłem z karafek i lamp, i obryzgane krwią oraz atramentem.** Szkody wynoszą **tysiące**

Sejm pruski po walnej bitwie



Zdruzgotane ławy poselskie w Sejmie pruskim po bitwie, jaka wybuchła w drugim dniu sesji nowego sejmu między stu posłami komunistycznymi i hitlerowskimi. U góry pos. kom. Pieck.

marek niemieckich.

Przebieg wypadków był następujący:

Jak wiadomo, w środę miał być obrany przewodniczący i dwóch wiceprezesów sejmu pruskiego. **Głosami hitlerowców, niemiecko-narodowych, partji ludowej i centrum** wybrany został hitlerowiec **„Kerrl, „desygnowany przez Hitlera na to stanowisko“,** jak oficjalnie ogłasza „Berliner Tageblatt“. Pierwszym zastępcą przewodniczącego został **socjalista Wittmach, drugim — centrowiec Baumhoff.**

Pierwszym wyczynem nowego przewodniczącego było **przywołanie do porządku dwóch posłów komunistycznych** i wypowiedzenie obraźliwych uwag pod adresem frakcji komuni**stycznej.**

Przy dalszych obradach poseł komunistyczny Pieck krzyknął do hitlerowców:

„W waszych szeregach siedzą mordercy!“

Na te słowa posłowie hitlerowcy rzucili się wśród nieopisanej wrzawy ku trybunie. Komuniści skoczyli ku obronie swego mówcy. Wśród zamieszania narodowy socjalista **Hinkler został spoliczkowany.** Dało to hasło do ogólnej bójki. Obie strony z niebywałą zaciekłością okładając się pięściami, zaczęły rzucać na siebie **kałamarzami, karafkami i powyrywanemi pulpitami.**

Walczono z wściekłością i bito się bez miłosierdzia. Urzędujący wiceprezydent Baumhoff był zupełnie bezsilny, przerwał więc posiedzenie, nie mogąc opanować sytuacji i **opuścił salę,** która się przemieniła **w plac boju.**

Jeden z najsilniejszych posłów komunistycznych, członek bojówki „Rotfrontu“, **chwycił za skórzany fotel** i rzucił nim z całej siły w **salę.** Zatoczywszy **20-metrowy łuk,** skórzany **„pocisk“ runął na stół stenografów.** Na to hasło zaczęły latać **w powietrzu szuflady, krzesła i fotele,** lunął deszcz **papierów i aktów, kałamarze, żarówki, karafki, słowem;** wszystko, co było pod ręką rozszalałych **z wściekłości** bestyj parlamentarnych.

Po kilku minutach silniejsi liczebnie **hitlerowcy wyparli z sali komunistów, wyrzucając** ich dosłownie za drzwi.

Wśród pogruchotanych ław i stołów **pozostał szereg posłów broczących krwią, których służba musiała wynosić.** Pozostali w komplecie narodowi socjaliści **zaintonowali bojową pieśń hitlerowską, podchwyconą przez większość galerji.**

O zaciekłości walki świadczy **spustoszenie,** wyrządzone w umeblowaniu sali. Lampy elektryczne na stołach stenografów znaleziono **zrzucone na odległość kilkudziesięciu metrów. Ciężkie** rany odnieśli: sekretarz frakcji socjaldemokratycznej **Jurgensen, którego w stanie bezprzytomnym wyniesiono z sali;** dalej komuniści: **Kremer, Kuntz i Gohlke.** Komunista **Kremer, który po kilku minutach powrócił z obandażowaną głową,** krzyknął w kierunku narodowych socjalistów, wygrażając im pięściami: **„20 za jednego, taki weźmiemy na was odwet“.**

Coraz lepiej się dzieje w hitlerowskiem państwie bojaźni bożej...

Rozwalić Polskę militarnie!

„Testament“ Adolfa Hitlera

Gdański organ Hitlerowców „Vorposten“ zamieszcza „kwiatki stylu i ducha‘ swego „wodza“, które żadnych komentarzy nie wymagają. Czytamy co następuje:

„POLITYCZNY TESTAMENT NARODU NIEMIECKIEGO“

Adolf Hitler Tom II strona 227/8.

„Nie znieście absolutnie nigdy *powstania dwóch mocarstw kontynentalnych w Europie.*

W każdem usiłowaniu zorganizowania obok granic niemieckich *drugiego mocarstwa militarnego* upatrujcie nietylko *prawo, lecz i obowiązek* przeszkodzenia powstaniu takiego państwa, jeśliby już powstało, trzeba *rozbić je znowu* (wieder zu zerschlagen) przy użyciu wszelkich środków aż do zastosowania *gwałtu orężnego.*

Starajcie się, troszczcie się o to, aby *siła naszego narodu utrzymała swoją podstawę nie w kolonjach, lecz na gruncie ojczystym w Europie...*

Nie uważajcie Rzeszy za zabezpieczoną, jeśli nie będzie ona mogła dać każdemu potomkowi naszego ludu kawałka własnej ziemi *NA CAŁE STULECIA NAPRZÓD* (auf Jahrhunderte hinaus)“..

Parlamentarzyści angielscy w Gdyni

Odwiedziła Gdynię wycieczka członków parlamentu angielskiego, złożona z czterech osób na czele z sir John Allan. Goście angielscy zwiedzili port gdyński, wyrażając swój podziw dla szybkości w jakiej zbudowany został jeden z najnowszych i najnowocześniej urządzonych portów europejskich.

Sny o złotej erze ludzkości

Herriot o Stanach Zjednoczonych Europy

Na podstawie relacyj „Central Europäischer Pressedienst“ zamieszcza jedno z pism poniższe interesujące wynurzenie Herriota na temat „PanEuropy“. Warto, czytając je, zapamiętać oświadczenie tego męża stanu, który niedawno skarżył się że „przemocą wpycha mu się nieraz w usta“, słowa, których nigdy nie wypowiedział.

„Europa musi sobie pomóc. Porozumienie jest konieczne potrzebne — mówi Herriot.

Moja wiara w **możność stworzenia Stanów Zjednoczonych Europy trwa niezmieniona.** Jeżeli Stany Zjednoczone Ameryki były możliwe, to można myśleć także o **Stanach Zjednoczonych Europy,** oczywista odpowiednio dopasowanych.

Nikt nie widzi w Ameryce w Stanach Zjednoczonych Europy takiej organizacji, która mogłaby przeciwstawić się Stanom Zjednoczonym Ameryki. Wielcy politycy, jak **Kellog, lub Borah,** po kilkakroć jasno sprecyzowali, że St. Zjednoczone Ameryki ucieszyłyby się gdyby **ekonomiczne stosunki starego świata mogły być ustabilizowane** przez **stworzenie** europejskiej unji. Rewolucja bolszewicka będzie się jednak rozwijała w tym kierunku, w jakim rozwijała się przed wiekiem rewolucja francuska. **Sowiety będą wnet zmuszone uwzględnić własność prywatną. W ten sposób potęga sowiecka automatycznie zakończy się. Bolszewizm nie zostanie pogrążony przez jakiś akt przemocy , umrze śmiercią naturalną. Jeżeli to się już raz stanie,** wówozas nic nie stanie na przeszkodzie, ażeby Rosja połączyła się na nowo skutecznie z Europą. W tym zjednoczeniu wszystkie państwa winny zachować **pełną swoją suwerenność.** Muszą być tylko w jednym kierunku związane — a mianowicie w tym zdaniu, ażeby współdziałały pod względem ekonomicznym z innemi państwami europejskiemi.

Pierwszym i najważniejszym wynikiem byłoby **zmniejszenie zbrojeń,** które spowoduje **podniesienie socjalnego dobrobytu.**

Powstałaby nowa „złota epoka“, w której **wszyscy** europejczycy, poczynając od drwala w szkockich lasach aż do rolników w dolinie naddunajskiej, mogliby się rozwijać i żyć. Chcę w dalszym ciągu śnić ten sen, zamienić go w **rzeczywistość,** o ile starczy mi sił.

Zagadnienie jest poważne, a przecież jestem przekonany, że rozwiązanie także tego pytania jest możliwe przy wzajemnej dobrej **woli i porozumieniu.**

Skoro tylko zostanie usunięty ekonomiczny nacisk, to lżej będzie rozwiązać także **zagadninia polityczne.** Bieda różni między sobą. Dobrobyt ofiaruje wszelkiego rodzaju drogi i **wyjścia** do zrównania napięć i **wygładzenia chropowatości.“**

Jak widzimy, przyszły premjer francuski — jak sam powiada — **swój sen... o złotej epoce świata** “, kiedy to bolszewizm „sam z siebie“ umrze na uwiąd starczy, a Niemcy przestaną łapczywą pięść wyciągać po zrabowane ongiś ziemie...

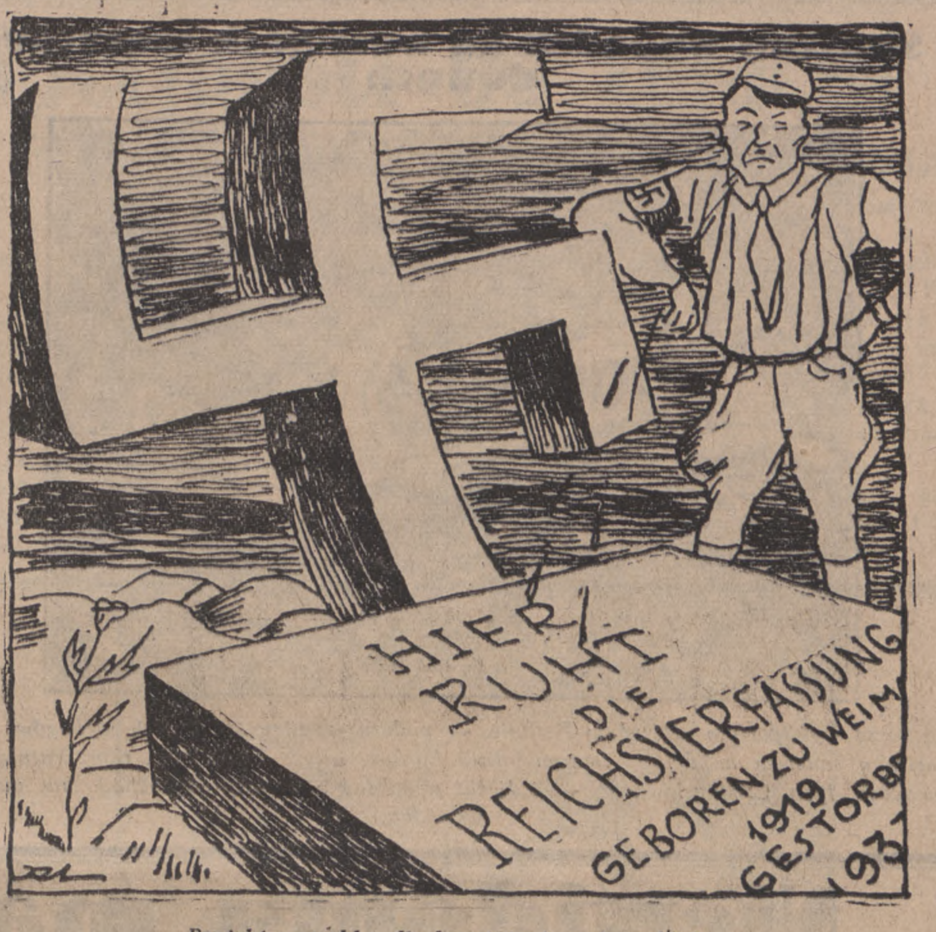
A może w sennem marzeniu **pana Herriota — polska, jak romantyczna „gąska“ czy naiwniutka „pensjonarka“** złoży na ołtarzu Paneuropy dla **„złotej ery narodów“** ofiarę z Pomorza i Wielkopolski dla Niemców, z Warszawy dla odbolszewizowanej Rosji, ze Lwowa dla Młodej Ukrainy i może wogóle „zlikwiduje się“, aby nic nie mąciło miłości narodów, zwłaszcza tak zaprzyjaźnionych ze sobą, jak Niemcy i Rosja.

Senne marzenia bywają zwykle biegunowo sprzeczne z szarą rzeczywistością życia. Niebezpiecznem jest, gdy zwłaszcza mężowie stanu oddają się im z lubością, zamiast **patrzeć trzeźwo, rachować precyzyjnie i dokładnie** z właściwych przesłanek wyciągając logiczne wnioski, które byłyby **wskaźnikami dla realnych czynów** i pociągnięć politycznych...

Spadek eksportu

Z cyfr handlu zagranicznego Polski i kilku innych krajów w 1 kwartale rb. wynika, że w porównaniu z tym samym okresem r. ub. spadek wywozu z Polski (o 36,34 proc.) był mniejwięcej taki sam, co spadek wywozu z Szwajcarji (o 36,3 proc.), Holandji (o 36,7 proc.) i Francji (o 36,9 proc.). Stosunkowo większemu zmniejszeniu uległ wywóz z Czechosłowacji (o 41 proc.), a mniejszemu wywóz z Niemiec (o 29 proc.).

Z teki karykaturzysty



Projekt nagrobka dla konstytucji wejmarskiej

Dobrana rodzinka plotkarska

Na marginesie kłamliwej napaści „Naprzodu“

Krakowski „Naprzód“ umieścił przed kilku dniami notatkę, w której doniósł jakoby wiceminister skarbu p. Stefan Starzyński pobrał z kasy przedsiębiorstwa państwowego „Polmin“ jakąś niesłychaną sumę pieniężną tytułem gratyfikacji.

Wiadomość ta jest *złośliwym wymysłem,* dowodzącym, jak mało przebiera „Naprzód“ w środkach, poszukując sposobów zohydzenia wysokich urzędników państwowych w opinji publicznej.

1) p. wiceminister Starzyński ustąpił ze stanowiska prezesa rady administracyjnej „Polminu“ nie „w tych dniach“ jak to podaje „Naprzód‘ lecz z końcem 1930 roku, a to w związku z uzyskaniem przez niego mandatu poselskiego;

3) w czasie pełnienia obowiązków w radzie administracyjnej „Polminu“ otrzymał za te czynności analogicznie, jak i inni członkowie tejże rady określone wynagrodzenie.

Tego sprostowania kłamliwej i napastliwej notatki socjalistycznego pisma nie zamieściła dotąd prasa opozycyjna; natomiast organy prasowe stronnictwa narodowego mimo powyższego sprostowania przedrukwały w całości napaść „Naprzodu“ zaopatrując kłamliwe niedorzeczności tego organu we własne napastliwe „komentarze“.

Ciekawe, czy organ pomorski stronnictwa narodowego, które w ostatnim numerze **przedrukował napaść „Naprzodu“ na p. wiceministra Starzyńskiego,** zamieści wyjaśnienie **Ministerstwa Przemysłu i Handlu?**

Bo dotąd, jakby specjalnie celowo pominięto je milczeniem.

Zmiany w armji

Dotychczasowy dowódca 16-ej dywizji piechoty gen. bryg. Włodzimierz Rachmistruk przeniesiony został w stan spoczynku, a dowództwo 16-ej dywizji piechoty obejmuje — jak już donosiliśmy — płk. Kazimierz Sawicki, dotychczasowy dowódca piechoty dywizyjnej 29ej dywizji piechoty w Grodnie i były dowódca 36-go pułku Legji Akademickiej w Warszawie.

W najbliższym czasie przeniesiony zostaje w stan spoczynku z powodu przekroczenia granicy wieku gen. dyw. Jan Romer.

Jak opozycja szkodzi Polsce zagranicą

Rewelacje „Populaire“ o działalności polskiej opozycji

Znana konferencja prezydenta Lebruna z premjerem Tardieu, ministrem Flandinem i prezesem Herriot‘em, w toku której premjer Tardieu rozpoczął przekazywanie czynności swoich najbardziej prawdopodobnemu swemu następcy na stanowisku szefa rządu francuskiego Herriotowi — prasa francuska doniosła o prowadzonych jakoby przez rząd polski we Francji rokowaniach o pożyczkę.

Wiadomość ta powstała bądź na tle nieporozumienia, bądź też na tle niedostatecznego poinformowania prasy francuskiej.

Rząd polski — jesteśmy upoważnieni do stwierdzenia tego — nie pertraktował o **żadną pożyczkę** we Francji, a jedynie Polsko-Francuskie Towarzystwo Kolejowe prowadzi pertraktacje o sposób **zrealizowania należnej mu II-ej transzy pożyczki na finansowanie budowy linji kolejowej Górny Śląsk — Gdynia.** O pożyczce dla Polski niema w tej chwili wogóle mowy, a urzędowy P. A. T. rozesłał prasie zagranicznej sprostowanie, w którem stwierdza, że szerzenie podobnych informacyj przy jednoczesnem podkreślaniu trudności finansowych, zagrażających Polsce w braku tej pożyczki ma **na celu szkodzenie Polsce,** której sytuacja finansowa nie budzi żadnych obaw. Prasa francuska zamieściła informację PAT-a i całą sprawę możnaby uważać za zakończoną, gdyby nie fakt wręcz nieprawdopodobny, który wyszedł na jaw dzięki niedyskrecji socjalistycznego dziennika paryskiego „Le Populaire“.

„Le Populaire“ w numerze ostatnim zajął się w artykule wstępnym pogłoskami na temat rokowań pożyczkowych polsko-francuskich i **wypowiadając się** przeciwko udzieleniu Polsce pożyczki napisał:

„...przedstawiciele **polskich partyj politycznych uprzedzili nas,** że Polska, **wyzwolona z obecnego regime‘u nie uzna długów poczynionych za czasów** dyktatury. Prosili oni **Francję, żeby nie przedłużała agonji obecnego regime‘u przez udzielanie nowej pożyczki“.**

„Le Populaire“ jest urzędowym organem francuskiej partji socjalistów sfederowanych i jednym z głównych organów II Międzynarodówki. Stronnictwa polskiej opozycji lewicowej przyznawały się niejednokrotnie do utrzymywania bliskich stosunków z ludźmi stojącymi na czele „Le Populaire“, ale... nie przyznawały się **do szkodzenia interesom Polski zagranicą, a nawet** — przeciwnie — w toku „procesu brzeskiego“ oskarżeni i świadkowie obrony zaprzeczyli z całą stanowczością, jakoby mieli oddziaływać szkodliwie dla interesów **państwa,** poszukując interwencyj obcych i **szerząc zagranicą** opinje najbardziej dla Polski nieprzychylne. Dziennik socjalistyczny francuski **„wsypał“ swoich towarzyszów polskich.** Okazuje się, że interwencje były, interwencje są i to interwencje, idące ściśle w myśl uchwał... krakowskiego kongresu Centrolewu, powziętych w 1930 roku.

Trzeba sobie przypomnieć, że na kongresie krakowskim przyjęto uchwały, mówiące najzupełniej to samo, o czem obecnie „uprzedzali“ przedstawiciele polskich partyj politycznych“ — jak pisze „Le Populaire“.

Niedyskrecja dziennika francuskiego ujawniża, że szkodliwe poczynania naszej opozycji zagranicą trwają nadal.

Hitler wrogiem Rzymu

Czułe słówka „Germanji“ dla hitlerowców gdańskich

„Germanja“ zamieszcza niezmiernie znamienny artykuł, smutno świadczący o nastawieniu partyjnem tego pisma: — „Polska kontynuuje — czytamy tam — w Gdańsku próby **gospodarczego kneblowania,** a wieści o polskim zamachu na Wolne Miasto nie milkną. Prusy Wschodnie czują się w swojem jakby wyspiarskiem położeniu osamotnione i opuszczone...“

Aczkolwiek przyzwyczajeni jesteśmy do podobnego tonu prasy niemieckiej, nie możemy się powstrzymać od wyrażenia zdziwienia, że „Germania“, organ katolickiego centrum, w momencie, gdy sprawa ostatnich alarmów na temat Gdańska okazała się wyrafinowanym manewrem hitlerowskim, podtrzymuje nadal jeszcze tym manewrem wywołane nastroje **wbrew tak jednolitemu stanowisku niemieckich władz kościelnych wobec hitleryzmu.** Ruch ten został, jak wiadomo, wyraźnie **przez cały** episkopat niemiecki **potępiony jako sprzeczny z zasadami wiary katolickiej.** Ostatnio zaś, jak o tem już donosiliśmy, przyłączył się do tego stanowiska niemieckich biskupów również biskup gdański, ks. O‘ Rourke.

Ten „kurs na Hitlera“ tem więcej nie licuje z „ideowością“ „Germanji“, że o temże bożyszczu Niemiec np. pastor Kuptsch — Riesenburg wygłosił w czasie kampanji wyborczej tego rodzaju jaskrawe przemówienie, zamieszczone we wschodnio-pruskiej „Weichselzeitung“ (nr. 60):

„Tylko z kryzysu narodu niemieckiego zrodził się kryzys światowy. Świadomie niszczy się duszę narodu niemieckiego, odbiera mu się wiarę w Boga i pcha w objęcia bolszewizmu. **Jest to cel Rzymu** (!!) Dlatego Rzym nienawidzi Hitlera i **kocha** Hindenburga, protestanta. Kto posiada wiarę ewangelicką, nie może wybierać Hindenburga, ponieważ system jego zmierza do wydania nas Rzymowi. Kto rozkazy otrzymuje z Rzymu, nie ma czego szukać w Niemczech! **Jeśli Niemcy mają być ocalone, musimy iść za Hitlerem... W Niemczech wszystko musi być niemieckie, a więc i Kościół** (!!) My, socjaliści narodowi, jesteśmy jedynymi, którzy bez obawy przyznają się do **swego (?) Boga.** Nie jest prawdą, jakoby Adolf Hitler, dlatego że jest katolikiem, kokietował Rzym. **On nas od Rzymu uwolni.** Przyszłość całego świata zależy od naszego ruchu!“

Krzewiciele takiej obłudy i takiego obłędu kto wie, czy **nie poczują** w niedalekiej przyszłości na **swych karkach,** co znaczy idologja Hitlera, granicząca **już** dziś o włosek z bolszewizmem.

Obudźmy się i łączmy
Legjon Młodych
Okręg Pomorski

Między zdrowiem a chorobą

Wpływ czynnika psychicznego

Znany lekarz i higjenista prof. W. His wypowiedział się niezwykle szczerze o możliwościach medycyny współczesnej.

Jak stwierdza prof. His, cywilizacja spółczesna zarówno szkodzi, jak przynosi korzyści zdrowiu i organizmowi ludzkiemu. Jej oddziaływanie sprawia, że dzisiaj jest niesłychanie rozpowszechniony **stan bezpośredni między zdrowiem a chorobą,** który znajduje swój wyraz w wyczerpaniu organicznem, w rozlicznych newrozach. Człowiek żyjący stale w mieście, pracujący w zamkniętych lokalach cierpi na brak słońca, wody, powietrza, odżywia się zbyt skomplikowanie, **staje się mniej odporny na choroby** infekcyjne i przeziębienia — słowem odczuwa ujemne skutki cywilizacji.

Znamienny przykład szkodliwości obecnego regime'u daje nam **Bejrut w Syrji.** 30 lat temu nie było w Bejrucie **ani jednego dentysty,** ludność miała zdrowe uzębienie. Od czasu przemian w gospodarce i w trybie życia na modłę europejską, choroby uzębienia **stały się zjawiskiem częstem** i dentyści mają w Bejrucie tyleż zajęcia, co ich koledzy w każdem mieście europejskiem.

Lekarz dziesiejszy wie więcej od swego poprzednika. Dysponuje lepszemi i liczniejszemi środkami. Ale — zdziałać więcej niż tamten nie może. Rozpoznanie chorób, djagnoza i jej metody posunęły się znacznie naprzód. Terapja jednak pozostała w tyle. Rozpoznajemy łatwiej i prędzej chorobę, ale to nie znaczy, abyśmy potrafili zawsze pacjenta uleczyć. Nie leczymy dzisiaj lepiej, niż lekarze dawniejsi. Natomiast udało się nam zapobiegać niektórym chorobom, zwłaszcza infekcyjnym, dzięki postępom higjeny i profilaktyki.

Zdaniem prof. Hisa ludzkość nie będzie **nigdy zabezpieczona zupełnie przed chorobami infekcyjnemi o charakterze epidemicznym.** Pozatem prof. His wyznaje opinję, iż **czynniki psychiczne i emocyjne mogą wywierać wpływ na stan zdrowia chorego** i stać się czynnikiem uzdrowienia. Opinja prof. Hisa odbiega w tym wypadku od spółczesnego prądu racjonalistycznego w medycynie.

Newrozy i wyczerpanie, o których wspomina prof. His, jak również niemoc medycyny w wielu wypadkach, są podatnym gruntem dla praktyk znachorskich.

Meksykańska policja kobieca

Główną ich bronią „dziudżitsu"

W Meksyku istnieją od dłuższego już czasu oddziały policyjne złożone z samych kobiet. Oddziały te znane pod nazwą „Las Tecnicas" w Mexico-City, cieszą się ogromną popularnoécią śród publiczności. Nazwę swoją otrzymały z tej racji, iż należą do „policji technicznej", która ma w Meksyku specjalne zadania do spełnienia.

Oddział „Las Tecnicas" w stolicy Meksyku, w Mexico-City, składa się z 65 policjantek, jednolicie uniformowanych i wyszkolonych. Pełnią one służbę w kinach, teatrach, w parkach, ogrodach i na ulicy. „Tualeta" policjantek składa się z granatowego munduru ze złotemi guzikami, z krótkich spodni sportowych, nogi obciągnięte czarnemi pończochami, półbuciki czarne dopełniają kostjum. Na głowie, zamiast czapki, noszą „Las Tecnicas" chustki granatowe zawiązane w węzeł.

Policjantki uzbrojone są w pałki gumowe, ale główną ich bronią stanowi sztuka stosowania japońskiej walki „dżiu-dżitsu", z której pomocą potrafią one dać sobie radę z silniejszym znacznie od siebie przeciwnikiem.

Ostatnio rząd zamierzał ze względów oszczędnościowych zmniejszyć liczbę policjantek, ale spotkał się z tak silnym sprzeciwem opinji publicznej, iż narazie odstąpił od swego zamiaru.

Inteligencja szympansa

Ciekawy eksperyment psychologiczny przeprowadziła z młodziutkim szympansem profesorka uniwersytetu Indjana (U. S. A.), p. N. Kellog. Liczącego niespełna miesiąc szympansa umieściła u siebie w domu i wychowywała w tych samych warunkach co dwumiesięcznego swego synka. Okazało się, **że szympans prześcignął w ciągu kilku pierwszych miesięcy wspólnego „pożycia" małego człowieczka pod względem pojętności, pamięci i inteligencji.** Eksperyment trwał przez 9 miesięcy; **szympans górował nad dzieckiem w ciągu pierwszego okresu, dopiero później dziecko zaczęło się rozwijać szybciej. Pani Kellog tłomaczy ten fakt szybszego rozwoju zdolności u małpy tem, że wobec krótszego trwania życia, zwierzę przebiega szybciej okresy rozwoju fizycznego i umysłowego niż człowiek, który żyje dłużej.**

„My chcemy piwa"

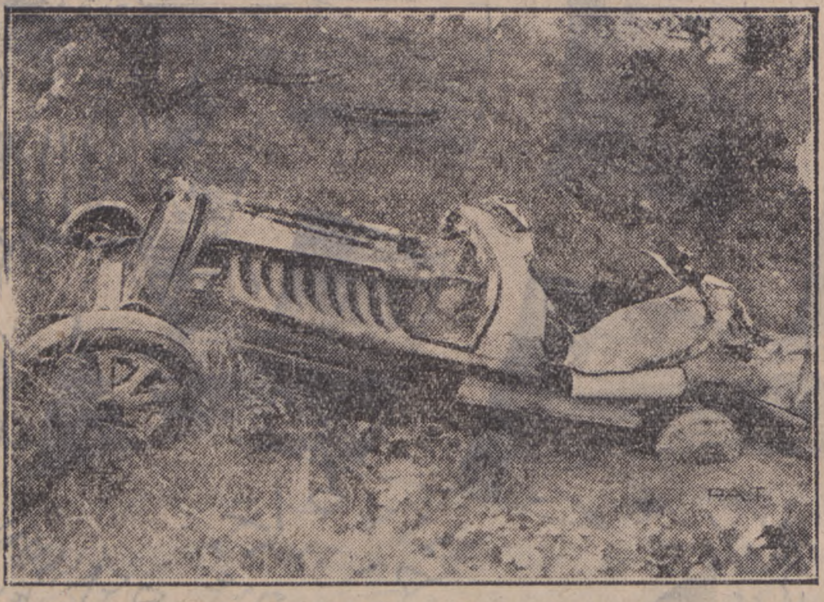
W tych dniach odbył się w Nowym Jorku wielki pochód demonstracyjny przeciw zakazowi fabrykacji i sprzedaży piwa z udziałem paruset tysięcy ludzi. Za pochodem jechały setki taksówek, których kierowcy protestowali również przeciw pozbawieniu ich prawa orzeźwiania się piwem. Dalej szły orkiestry ze wszystkich dzielnic zamieszkałych przez cudzoziemców: niemiecka, irlandzka, szkocka, węgierska, chińska, ukraińska, żydowska. Zamykały pochód liczne grupy kobiet, które domagały się również zniesienia prohibicji.

Dniówki w Hollywodzie

Bezrobocie w Hollywood wzrosło w ciągu ostatnich miesięcy do takiego stopnia, iż producenci filmowi zdecydowali się na energiczną akcję, aby uniknąć ewentualnej interwencji rządu. Reforma zasadnicza ma polegać na tem, iż ateliers filmowe zmniejszą do minimum stały swój personel aktorów, statystów i gwiazd, a będą korzystać w szerszym zakresie z pracy bezrobotnych aktorów zarejestrowanych na giełdzie pracy. Gwiazdy i gwiazdorzy natomiast zamiast stałych pensyj tygodniowych będą otrzymywali dniówki za dnie pracy przy nakręcaniu filmów.

JAPOŃSKI PROSZEK
KATOL ZABIJA OWADY I ROBACTWO
AZ UMIEJĘ... DZAKA (JAPONJA)
PRZEDST. „KATOL" WARSZAWA, WILCZA 58

Straszny wypadek na wyścigach samochodowych



Na torze wyścigowym „Avus' w Berlinie, — podczas międzynarodowych wyścigów, zginął tragiczną śmiercią najlepszy automobilista Europy, książe Lobkowicz, reprezentujący na zawodach tych Czechosłowację. — Zdjęcie przedstawia rozbity samochód na miejscu wypadku.

Niewidomy matematyk

Dzięki poświęceniu matki zdobył sławę naukową

W gmachu uniwersyteckim w Sztokholmie odbyła się podniosła uroczystość wręczenia dyplomu doktora filozofji młodemu uczonemu szwedzkiemu, Nilsovi Juringiusowi, niewidomemu od urodzenia. Zaznaczyć należy, iż w dziejach uniwersytetów szwedzkich nie **było jeszcze wypadku,** by niewidomy zdołał uzyskać doktorat filozofji, stanowiący w Szwecji bodaj że najtrudniejszy do osiągięcia dyplom naukowy.

Praca doktorska Nilsa Juringiusa stanowi nader poważną i oryginalną rozprawę z **dziedziny matematyki,** ściślej zaś, z dziedziny funkcyj symetrycznych. Po wręczeniu dyplomu młodemu doktorowi, jeden z profesorów wygłosił dłuższe przemówienie, w którem zaznaczył, iż rozprawa dr. Juringiusa wykazuje niezwykłą wprost znajomość obszernej literatury przedmiotu.

W odpowiedzi na liczne życzenia i gratulacje, młody doktór opowiedział w kilku słowach, w jaki sposób zdołał opanować konieczną do napisania rozprawy literaturę przedmiotu. Otóż wszystkie rozprawy naukowe, niedostępne rzecz prosta, bezpośrednio dla niewidomego, czytała głośno **matka dr. Juringiusa,** będącego jego „najlepszą sekretarką, pomocnikiem". „Na długi szereg miesięcy matka moja niejako opuściła świat form i barw, by wraz ze mną wędrować po krainach abstrakcyjnych cyfr i funkcyj matematycznych. A zatem — tak zarówno rozprawę moją — zakończył młody uczony — jak i mój dyplom naukowy zawdzięczam w dużej mierze **poświęceniu mej matki,** gdyż bez jej pomocy nigdybym sobie nie dał rady z ogromem materjału naukowego, jaki musiałem sobie przyswoić, oraz jaki musiałem mieć ustawicznie pod ręką. Pod tym względem księgą wyciągów i notatek była dla mnie pamięć mej matki zawsze niezawodna".

ANDRE ARMANDY.

Czterech z Legji

45) **Przekład autoryzowany z francuskiego**

Przedruk wzbroniony.

Biloxi przeraził się:

— Cóż on przygotowuje?

— Nie wiem. Nic nie mówi. Zmienił się bardzo, wiesz!

— Zmienił się?... fizycznie?

— Nie, pod tym względem pozostał tym samym, niezmeczonym człowiekiem, który nigdy nie śpi.

— Czy chcesz powiedzieć, że dla nas nie jest już tym samym?

Wołogin zmieszał się lekko:

— Tak, oczywiście — tylko... Nie mogę ci wytłómaczyć, zobaczysz...

Widząc niepewność w spojrzeniu Biloxiego usiłował wyjaśnić swą myśl tak, jakby się bał zanadto ją sprecyzować:

— Słuchaj... czy pamiętasz, co nam mówił dla wytłómaczenia swych napadów melancholji i wściekłości bez powodu?

— Tak... zdaje mi się... Mówił nam o „tym drugim", tym rodzaju „sobowtóra", przed którym uciekał.

Wołogin zawahał się, potem nachylił się blisko, nie dowierzając otoczeniu i rzekł szeptem:

— Otóż, mój stary, myślę, że jego sobowtór złapał go znowu.

Biloxi odsunął się gwałtownie.

— Zwarjował?

— Nie, jest panem swego umysłu i to solidnego. Dowódca znakomity, zobaczysz. Tylko — dodał wymijająco — zobaczysz także.

Biloxi nie mógł z niego nic więcej wydobyć. Wołogin zmienił temat rozmowy.

— Więc ta podróż niebardzo cię zmęczyła?

Biloxi nachmurzony potarł szyję i kark.

— Masz dziwny sposób przypominania się przyjaciołom.

Wołogin odzyskał swoją niefrasobliwą wesołość.

— Ach tak, to sposób Szleuchów: gwar w oddali i lasso zbliska. Niebardzo cię poturbowali?

—O mało mnie nie udusili...

— Nie miałem wyboru. Uprzedzić cię, to było narazić się na odmowę. Otóż, miałem rozkaz wyraźny: „dobrowolnie lub siłą". tak powiedział.

— Więc on cię posłał?

— A któżby inny?

— Skąd wiedział, gdzie mnie znajdziesz

— Jego ukafowie mają oczy wszędzie. Przez nich wie wszystko, co chce wiedzieć.

— To ty włożyłeś mi obrożę?

— Nie, byłem tam tylko dla rozpoznania ciebie. Miałeś uprzejmość oświetlić swoją twarz zapałką, a sierżant wymienić twoje nazwisko. Ułatwiło to niezmiernie całą robotę. — Szleuchowie zrobili resztę.

— Dlaczego mi nie powiedzieli, — dokąd mnie prowadzą? O małom kilku nie utrącił, chcąc uciec.

— Wiem. Po spełnieniu tego zadania pojechałem naprzód, nie wiedząc jak się z tem pogodzisz. O ile to miało być dyskutowane, wolałem, żeby to było tutaj, rozumiesz? A zresztą nie będę przed tobą ukrywał że paliło mnie trochę w nogi w strefie marokańskiej. Nie chciałem wpaść w ręce tego starego kraba Mordiconiego.

— W rezultacie to ty kazałeś mi dezerterować — zakończył Biloxi.

— Przepraszam! — zaprotestował Wołogin — z nas czterech dezerterem byłyś ty. Czy pamiętasz, w jaki sposób nas porzuciłeś?

— Porzuciłem?!...

Lecz co znaczyła ta niesprawiedliwość, skoro odnajdując ich, odnalazł i chęć do życia.

— Opowiedz mi, jak się to odbyło!

— Co jak się odbyło?

Ręce Biloxiego poruszyły się niecierpliwie.

— Hm, hm... wszystko!

— Prawda, że ty nic nie wiesz.

— Oczywiście! nie otrzymałem zawiadomienia.

— Ach, to bardzo proste, popłynęliśmy na otwarte morze i natknęliśmy się na przeklęty statek, który nas zabrał w chwili, kiedy zaczynaliśmy zapominać, jak smakuje pożywienie. Mieliśmy powody do niepokazywania się, statek miał je także, ale inne. Przybił do brzegu jakiegoś nędznego kraju, bez drzew, bez chałup i bez wody. Załoga poszła sobie. Myśmy zostali. Przyszli krajowcy i Deucalion przemówił do nich. Kiedy chce, potrafi być wymowny — przekonał ich. Przezwali go Bu Szitan i to wszystko.

Biloxi zmierzył wzrokiem towarzysza.

— Drwisz ze mnie?

— Jakto?

— Nazywasz to opowiadaniem?

— Powiedziałem ci najważniejsze.

(Ciąg dalszy nastąpi.)

Dolar w niebezpieczeństwie

Polityka inflacji kredytowej w U. S. A.

Od kilku dni prasę całego świata, a między innemi i prasę polską, obiegają wiadomości, dementujące zapowiedzi o depresji dolara, która ogarnęła wszystkie międzynarodowe rynki finansowe. Wiadomości te opierają się na oświadczeniach znanych osobistości ze sfer rządowych lub finansowych Stanów Zjednoczonych, które potępiają projekty inflacyjne. Posiadacze dolarów naskutek tych wiadomości nie wiedzą komu wierzyć, niezaprzeczonym faktem gospodarczym powoli, lecz systematycznie spychającym dolara, z dotychczasowego stanowiska, czy też zapewnieniom wspomnianych osobistości Przyjrzyjmy się więc jak wygląda możliwość utrzymania kursu dolara w rzeczywistości.

Upadek życia gospodarczego w Stanach Zjednoczonych doprowadził do bezrobocia, obejmującego obecnie 10 miljonów robotn. Jeśli pomnożymy liczbę tę przez cztery, a więc przez przeciętną osób, stanowiących rodziny bezrobotnych, otrzymamy **około 40 miljonów osób, pozbawionych środków utrzymania.** Mniej więcej zatem jedna czwarta całej ludności St. Ziednoczonych nie bierze udziału **w produkcji i konsumcji.** Nędza, jaka panuje wśród tej masy bezrobotnych, których nie może już obecnie tak, jak dotychczas, utrzymywać ofiarność społeczna, zmusiła rząd Stanów do asygnowania coraz to **większych sum na cele pomocy bezrobotnym.** Zwiększone w ten sposób wydatki państwowe przy jednoczesnym spadku dochodów spowodowały deficyt budżetowy, sięgający **2 miljardów 200 milj.onów dolarów.** Jednocześnie rozpoczął się wielki odpływ dewiz zagranicznych wobec stałego ujemnego bilansu handlu zagranicznego. Spadł także do minimum dopływ dochodów z obrotu kapitałów amerykańskich, zaangażowanych na rynkach europejskich.

Te właśnie procesy przyspieszyły pogarszanie się sytuacji ekonomicznej w Stanach Zjednoczonych, dla których jedynym ratunkiem byłoby ożywienie życia gospodarczego przez wzmożenie obrotów. W tej sytuacji powstało kilka projektów zmierzających do uruchomienia kapitałów. Najprostszą drogą do tego celu jest **inflacja kredytowa,** to znaczy szerokie udzielanie pożyczek przez banki prywatne i emisyjne. Rząd Stanów wypuszcza dla umożliwienia tego ruchu kredytów obligacje, które są, właściwie biorąc, **pożyczką wewnętrzną.** Wobec tego, że obligacje te gwarantowane całym majątkiem państwa, są zupełnie pewnemi walorami, używane są one zgodnie z przepisami prawa, jako pokrycie emisji banknotów w Bankach rezerwowych. W ten sposób rząd amerykański pragnie zwiększyć obieg biletów bankowych **bez zwiększenia pokrycia złota.** Inflacja kredytowa ma być więc zastrzykiem, ożywiającym organizm gospodarczy. Przynieść ona może jednak tylko wówczas zbawienne skutki, gdy wzrosną ceny artykułów, zwłaszcza przemysłowych. Rozpoczęła się więc agitacja za zwyżką cen.

Zapowiedź inflacji kredytowej, przyniosła jak zwykle, obawę przed inflacją dolara. To poderwało **zaufanie do tej waluty,** zarówno na rynku samych Stanów, jak i Europy. Rozpoczął się gwałtowny **wywóz złota z Ameryki.** Te banki europejskie wycofują swe kapitały, ulokowane na rynku amerykańskim. Wślad za tem niemal wszystkie państwa świata wymieniają posiadane przez **siebie dolary gotówkowe na złoto.** Nic więc dziwnego, że międzynarodowe sfery finansowe wyrażają przekonanie, iż przy tego rodzaju polityce Stanów **dolar prędzej czy później musi stoczyć się w dół.** Opinja taka panuje przedewszystkiem w kołach zbliżonych do Międzynarodowego Banku Wypłat w Bazylei, oraz w City londyńskiem, tem centrum międzynarodowej finansjery.

Na podstawie tych faktów świat finansowy Europy **oczekuje załamania się kursu dolara.** Rząd Stanów Zejdn. pragnie oczywiście do tego nie dopuścić. Dwie tylko drogi wyjścia ma obecnie rząd Stanów: **albo zaprzestać polityki inflacji kredytowej,** co prowadzi do nieobliczalnej w skutkach katastrofy gospodarczo-socjalnej, albo wytężyć wszystkie środki propagandy **celem utrzymania obecnego kursu dolara przy stosowaniu polityki inflacji kredytowej.** Czynniki oficjalne Stanów obrały tę drugą drogę. Tem się tłumaczy nagły napływ oświadczeń o rzekomych tendencjach przeciwinflacyjnych. Potężny aparat propagandy amerykańkiej działa. Propaganda może jedynie opóźnić skutki obecnej polityki finansowej Stanów, nie będzie jednak mogła powstrzymać przedstawionego powyżej biegu wypadków. Sytuację więc walutową Stanów ująć można lapidarnie w krótkie zdanie: Dolar jest zagrożony.

Idealnie bielą zęby
i dezynfekują jamę ustną
Pasta, Mydełko i Eliksir
„STOMADONT"
1864 „Wu - El - Ka".

Niekontrolowane wydatki

„Eierbörse" donosi z Berlina, że w budżecie ministerstwa aprowizacji przewidziano na popieranie hodowli drobiu i produkcji jaj 1.800.000 Rmk. Z sumy tej przeznaczono: na subwencje niekontrolowane 100.000 Rmk., na propagandę — 60.000 Rmk., na jarmarki, targi i zjazda — 6.000 Rmk., na doświadczalnictwo — 10.000 Rmk., na dokształcanie i nauczanie — 57.000 Rmk., i na niekontrolowane wydatki 1.567.000 Rmk.

Specjaliści od zamętu europejskiego

Głosy prasy francuskiej o prowokacjach niemieckich

„**Le Journal**" zamieszcza artykuł Saint - Brice" p. t. **„Osobliwe dessous sprawy gdańskiej".**

„Nigdy nie mówiono tyle o Gdańsku. I właśnie Gdańsk powraca na porządek dzienny Rady Ligi Narodów. Lecz oto gdzie ukazuje się cała **piękność systemu:** Rada Ligi Narodów interwenjuje tylko, ażeby **rejestrować obietnicę negocjacyj nad systemem celnym i by usłyszeć z ust p. Zaleskiego udowodnienie, że działalność portu potroiła się od odzyskania niepdległości Polski.**

Otóż to **wcale nie to zajmuje obecnie opinję.** Największą troską jest wiedzieć co się dokładnie kryje za pogłoskami, według których, **zdaniem jednych, Polacy medytują nad zamachem na Wolne Miasto, zdaniem innych zaś, Niemcy szukają jakiegoś incydentu prowokującego przeciwko Polsce. Jak się to dzieje, że Rada Ligi Narodów nie ma ciekawości zająć się tą niepokojącą sprawą?**

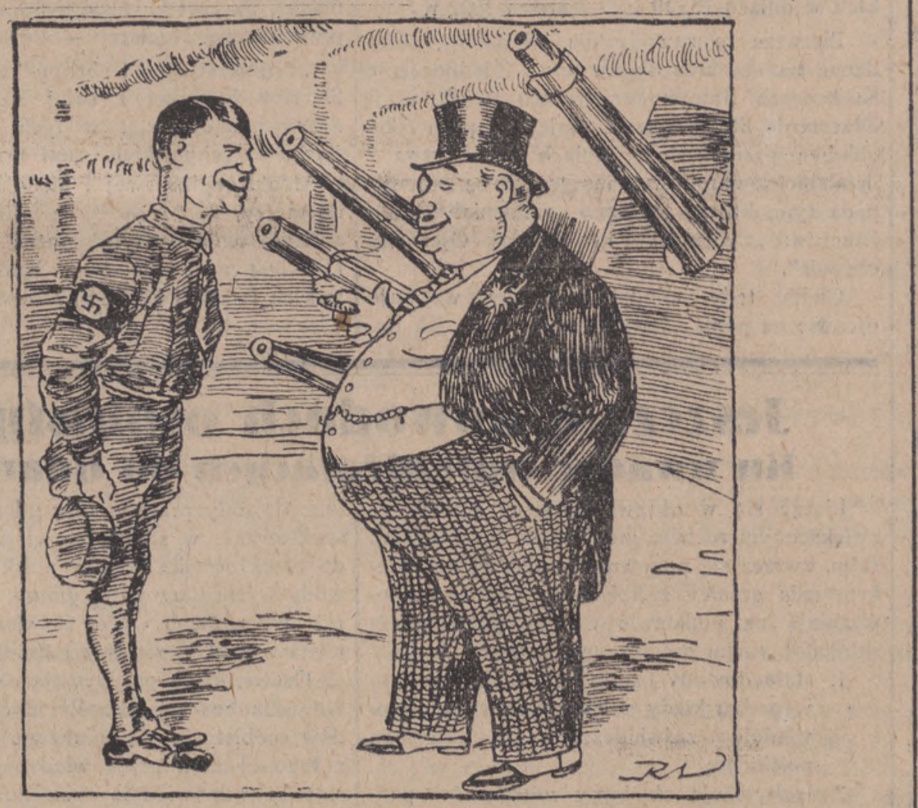
Sprawa posiada tem większe znaczenie, że wogóle **cała kwestja nie jest nową.** Słynna książka Hansa Nitram'a p. t. „Bacznść, ostatniej nocy wojska polskie przekroczyły granicę niemiecką" ukazała się przeszło 2 miesiące temu. Ukazała się **w tym samym czasie, kiedy Polska rozpoczynała swoją kampanję za rozbrojeniem moralnem.** W tej samej chwili, **Polacy zdemaskowali energicznie skandal,** że oficer Reichswehry, pozostający pod kontrolą niemieckiego sztabu generalnego wymyśla legendę o agresji polskiej posługując się, jako środkiem reklamy, tytułem mogącym wywołać panikę. To wystarcza dla zwrócenia uwagi. Ale nie przeszkodziło to, **że oddziały szturmowe hitlerowskie schroniły się w Gdańsku i że komisarz Ligi Narodów hr. Gravina uchylił protesty polskie.**

Co jest szczególnie niepokojące, to okoliczności, które rozniecają tlące się iskierki pożaru. **Dlaczego incydenty, ocenione jako poważne kilka tygodni temu pasjonują obecnie opinję?** Czy to dlatego, że zaznaczyły się **wielkie zmiany polityczne we Francji i w Niemczech?** Niewątpliwie, ale czyż nie dzieje się to również dlatego, że **publikacja papierów Stresemann'a** wykazała, że sam wynalazca Locarna oświadcza kategorycznie, że **wszystko polega na tem, ażeby umieć zręcznie symulować agresję** i że lekcja, którą się winno brać za przykład jest **lekcją wielkiego Fryderyka?** Wystarczy postawić Gdańsk na miejsce Saksonji, Polskę na miejsce Austrji i Pomorze na miejscu Górnego Śląska i jest farsa gotowa. To jeszcze nic, byleby nie przeszło w dramat".

Również **Pertinax** w **„Echo de Paris"** omawia zamęt i rozagitowanie wywoływane planowo przez Niemców na granicy polskiej i pisze:

„W każdym razie, nic nie może być przedsięwzięte z powodzeniem, **jak długo polityka niemiecka trwać będzie przy swych manewrach i intrygach przeciwko porządkowi terytorjalnemu i politycznemu.** Otóż w miarę tego **zatruwa jak może tylko najlepiej stosunki polsko - gdańskie,** posługując się ułatwieniami celnemi, jakie posiada Wolne Miasto. Nadomiar, **Gdańsk stał się sztabem milicyj hitlerowskich zniesionych w Niemczech.** I propaganda niemiecka „demaskuje" przy każdej sposobności rzekome machinacje Polski w kierunku agresji na Rzeszę. **Nie można lepiej postępować dla wywoływania wszędzie nieporządku i podniecenia powszechnego niepokoju.** Niemcy mają swój plan Pozbywszy się reparacyj i — przez Genewę — zwiększywszy swoje siły wojskowe, przystąpią bardzo szybko do zagadnienia swych **granic wschodnich.** Wydaje się, że wybory francuskie z 8 maja rozchwiały ostatnie wahania Niemiec".

Z teki karykaturzysty



Przedstawiciel ciężkiego przemysłu (do Hitlera): — Drogi Adolfie, gdybyś nie istniał, to trzebaby było ciebie wymyśleć.

Działacze O. W. P. przed sądem

Sprawa kradzieży listu z biurka prezesa W. S. H.

Przed warszawskim sądem grodzkim stanęli trzej studenci, czołowi działacze O. W. P.: Jan Mosdorf, Janusz Miłaszewski i Jan Paprocki. Wszyscy odpowiadają z oskarżenia publicznego za **wykradzenie listu zapomocą wyłamania szuflady z biurka prezesa Br. Pomocy Wyższej Szkoły Handlowej p. Mikiciuka.**

Działaczom O. W. P. chodziło o **skompromitowanie p. Mikiciuka** który zdobył sobie ogólne uznanie jako prezes Br. Pom. W. S. H. i na tem stanowisku położył znaczne zasługi. Poprzedzający kadencję p. Mikiciuka zarząd O. W. P. wsławił się defraudacjami grosza publicznego, za które poniósł karę mąż zaufania O. W. P., Czyrycki. Ponieważ we wzmiankowanym liście adresowanym przez jednego z kolegów do p. Mikiciuka było wymienione nazwisko Czyryckiego, O. W. P. postanowiła na tej podstawie „udowodnić", że Czyrycki **był „przyjacielem" Mikiciuka** i w ten sposób wyprzeć się niewygodnego człowieka. Przed wyborami do Br. Pomocy Uniwersytetu w biurku p. Mikiciuka w lokalu W. S. H. została **popełniona kradzież z włamaniem.** W parę dni później ukazała się **ulotka podpisana przez Młodzież Wszechpolską z fotografją ukradzionego listu.**

Dochodzenie policyjne wykazało, że list oddawali do cynkografji **Mosdorf, Miłaszewski i Paprocki.**

Wszyscy trzej zasiedli na ławie oskarżonych. W charakterze oskarżyciela posiłkowego występował adw. W. Szyszkowski. Oskarżonych broni trzech adwokatów.

Oskarżeni nie przyznali się do skradzenia listu. Natomiast Jan Mosdorf przyznał się, że otrzymał — jak twierdzi — „niewiadomo od kogo", zaadresowany do Mikiciuka list na „opłatku Br. Pomocy S. U. W.". Osk. Mosdorf przeczytał adres i wiedział, że list do niego dostał się **pomyłkowo, pomimo to cudzy list odpieczętował,** ponieważ — jak mówi — treść listu interesowała go „jako dziennikarza" (?!). Tej wersji, podanej przez oskarżonego zaprzeczyli świadkowie, którzy zeznali, że list był już poprzednio w rękach adresata i przez niego został rozpieczętowany. Z tego wynika, że do oskarżonych mógł **dostać się drogą kradzieży.** Ów Mikiciuk złożył ciekawe zeznania odnośnie do Czyryckiego, który cieszył się pełnem zaufaniem oskarżonych i był ich duchowym pupilkiem. Po defraudacji i kompromitacji oskarżeni za wszelką cenę starali się go pozbyć.

Obrońcy wnieśli o wezwanie dwóch jeszcze dodatkowych świadków. Ponieważ część załączonych dokumentów nie była znana oskarżonym, adw. Szyszkowski wniósł o odroczenie dalszego ciągu rozprawy.

Sąd do wniosku oskarżyciela się przychylił i rozprawę odroczono.

Akademicy pod sztandarem „Strzelca"

Dn. 21 b. m. w lokalu komendy głównej Związku Strzeleckiego odbyło się zebranie warszawskiego oddziału akademickiego Związku Strzeleckiego przy udziale około stu pięćdziesięciu osób z komendantem oddziału por. Dumiczem na czele.

Zebranie zagaił por. Dumicz okolicznościowem przemówieniem, poczem szef wydziału wychowania obywatelskiego komendy głównej Z. S. p. Golka wygłosił prelekcję z dziedziny ideologji i zadań organizacji strzeleckiej.

Na zakończenie zebrania odbyły się ćwiczenia. Do oddziału należą zarówno studenci, jak i studentki wyższych uczelni warszawskich.

Już 3500 książek
wpłynęło dla Centralnej Bibljoteki Strzeleckiej

W zbiórce książek dla Centralnej Bibljoteki Strzeleckiej doszliśmy już **do 3500 egzemplarzy kilkuset broszur** i około 400 zł. w gotówce.

W dniu wczorajszym na liście ofiarodawców zanotowaliśmy:

P. Irena Kozłowska przesłała 2 **książki i** wzywa **p. dr. Stefanję Pfanhauserową i p. ppłk. Jana Kotowicza**, dow. 67 pp. w Brodnicy.

P. Exner dyrektor Gimnazjum niemieckiego przesłał 3 książki.

P. Leon Adamowicz dyrektor Państwowego Seminarjum w Tucholi — przesłał 5 książek i wzywa p. Zygm. **Mroczkiewicza**, zastępcę starosty w Tucholi.

P. mjr. Sulik komendant Garnizonu w Gniewie ofiarował 10 zł. i wzywa p. **starostę Stachowskiego w Tczewie**, **p. mjr. Studzińskiego** z Tczewa, p. **burmistrza Golnika** z Gniewu, p. nacz. **Goca z** Gniewu i p. **dyr. Wiedźgowskiego** z Gniewu.

P. Magdziasz st. sierżant przy Sztabie OK 8 przesłał **9 książek.**

P. Zygmunt Machinko przesłał **11 książek** i wzywa p. prof. **Suwałę.**

Komendant Obwodu PW., obwodu 64 pp. p. **kpt. Mayer** wezwany przez p. **kpt Kosmowskiego** składa 4 książki i wzywa do dalszych ofiar p. **majora Karaffe-Korbut** i p. por. **Lesieckiego** z 64. p. p.

Książki i czasopisma można składać codziennie w redakcji „Dnia Pomorskiego" (na ręce red. W. Górnickiego), w redakcji „Dnia Bydgoskiego" (na ręce red. J. Dobrostańskiego) w redakcji „Dnia Grudziądzkiego" (na ręce red. Stanacha), w redakcji „Gazety Morskiej" w Gdyni (na ręce red. W. Mielnikowa) i w redakcji „Gazety Morskiej" w Wejherowie (na ręce red. Rutkowskiego).

Ofiary w gotówce można składać w Kom. Kasie Oszczędności pow. toruńskiego, Toruń, Starostwo, Plac Teatralny 4, na konto „Centralna Bibljoteka strzel. w Toruniu" 29549.

Kto nie może złożyć ofiary osobiście, zechce zawiadomić o tem piśmiennie lub telefonicznie (telefon nr. 402 (Redakcja). Upoważniony delegat wysany zostanie po odbiór ofiarowanych książek.

Komitet Centralnej Bibljoteki Strzeleckiej
Referent prasowy Komendy Okręgu Nr. VIII Zwiazku Strzeleckiego:
(—) Red. Wacław Górnicki
(—) Kazimierz Chorąży
(—) Kpt. Wacław Kwiatkowski
(—) Kazimierz Krukowski

NAJZDROWSZY I NAJTAŃSZY WYPOCZYNEK

Wycieczki morskie Linji Gdynia-Ameryka:

1. **Na Fjordy Norwegji** (poza krąg polarny) od 16 lipca po 31 lipca br. **Ceny od zł. 425.**
2. **Do Anglji, Belgji i Holandji** (plaże nadmorskie) od 23 lipca do 11 sierpnia br. **Ceny od z . 480.**
3. **Po morzu Północnem** (Danja, Norwegja, Szkocja, Anglja i Belgja) od 5 sierpnia do 19 sierpnia br.) — **Ceny od zł. 400.**

Sprzedaż biletów i informacje w biurach Linji Gdynia-Ameryka w Warszawie, ul. Marszałkowska 116, w Gdyni, ul. Waszyngtona, we Lwowie, ul. Na Błonie 2, w Krakowie, ul. Lubicz 3, w Rzeszowie, ul. Grottgera 1004, oraz w agencjach turystycznych.

Bez paszportów zagranicznych i wiz. 3572

Przed zjazdem kurkowej braci strzeleckiej w Katowicach

Zawody o mistrzostwo w strzelaniu z broni małokalibrowej dla **młodzieży** zorganizowanej i szkolnej w wieku od 16—21 lat przeprowadza na strzelnicy Kurkowego Bractwa Strzeleckiego w Katowicach Komitet organizacyjny IV. Kongresu Zjedn. Kurk. Bractw Strzeleckich w dniach 18, 19 i 20 czerwca 1932 r.

Pierwsze to zawody dla młodzieży, urządzone na obszarze Śląska przez Zjednoczenie Kurkowych Bractw Strzeleckich R. P., czyli Zrzeszenie Stowarzyszeń, mających poza sobą chlubną przeszłość na polach strzelnictwa i działalności narodowej, inaczej chyba nie wypada tym, którzy w czyn zamieniali hasło Bractwa: „Ćwicz oko i dłonie w Ojczyzny obronie".

Ciebie tedy, młodzieży polska, wzywają ojcowie na popis! Zdaj sprawę z tego, jak dotąd ćwiczyłaś oko i „dłoń młodocianą"! A sposobność ku temu nietylko nie powszednia, ale przeciwnie: jedyna w życiu, uroczysta, podniosła, doniosła... Chodzi tu bowiem o **obchód 10-lecia wkroczenia wojsk polskich** na zdawna utraconą ziemicę Piastowską, Staropolskę, na cząstkę Śląska, po wiekach niewoli przywróconą Macierzy — Polsce!

„Rojno, strojno i zbrojno" zjadą się Bracia Strzelcy Kurkowi z całej Rzeczypospolitej, ażeby wziąć udział w tych **uroczystościach śląsko-wszechpolskich, sami urządzając** równocześnie Kongres swój i nieodłączne strzelanie do tarczy.

Zgłoszenia nadsyłać można do sekretarjatu IV Kongresu Zjednoczenia Kurk. Bractw Strzeleckich Rzplitej Polskiej, Katowice, ul. Mickiewicza nr. 40.

Jeszcze o dowodach osobistych
Ku uwadze wyjeżdżających do Gdańska

Licząc się w okresie miesięcy letnich ze zwiększonym ruchem granicznym polsko-gdańskim, zwraca się ponownie uwagę, że do przekroczenia granicy z Polski do Gdańska upoważniają na podstawie umowy polsko-gdańskiej dot. ruchu granicznego jedynie:

1. stałe dowody osobiste, jednakże w tym wypadku kiedy zaopatrzone są w odpowiednie zaświadczenie obywatelstwa polskiego;
2. legitymacje służbowe urzędników państwowych i osób wojskowych;
3. paszporty zagraniczne.

W stosunku do obywateli polskich żadne inne dowody przez władze gdańskie nie są respektowane, w szczególności nie upoważniają do przekroczenia granicy polsko-gdańskiej dowody wystawiane przez gminy, o ile nie zawierają wskazanego wyżej zaświadczenia obywatelstwa polskiego władz administracji ogólnej.

Osoby, które przybywają na obszar W. M. Gdańska bez wyszczególnionych wyżej dowodów osobistych, są narażone na wydalenie z tego obszaru przez władze gdańskie, które stosują odpowiednie postanowienia umowy polsko-gdańskiej z całą ścisłością i bez żadnych wyjątków.

ZAKOPANE-BRISTOL Najtańszy luksusowy Hotel-Pensjonat

Pokoje bez utrzymania od zł. 5.— z utrzymaniem od zł. 12.—

Ośrodek życia towarzyskiego i sportowego. — Idealne warunki wypoczynkowe

Połowy morskie

Według ostatnich obliczeń, w ciągu kwietnia złowiono u polskich wybrzeży morskich ogółem 236100 kg. ryb, ogólnej wartości — 143,535 złotych. Pogoda w kwietniu była wyjątkowo dobra. W obwodzie helskim łowiono w ciągu 24 dni, w obwodzie gdyńskim 19 dni. W porównaniu z kwietniem roku ub. ilość złowionych ryb wzrosła o 56,000 kg., co odpowiada mniej więcej ilości ryb przywiezionych z dalekich połowów.

W sprawie znaczonych łososi

Pracownia Rybacka Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Bydgoszczy — Zacisze 11 — przypomina zarówno rybakom zawodowym jak wędkarzom o konieczności odsyłania złowionych znaczonych blaszkami łososi do Pracowni Rybackiej Państwowego Instytutu Naukowego Gospodarstwa Wiejskiego w Bydgoszczy — Zacisze 11 — Tytułem premji za dostarczone łososie opłaca Pracownia Rybacka PINGW. kwotę 7 złotych od sztuki. Pozatem przy sztukach większych ponad ćwierć kg. płaci Pracownia Rybacka wartość mięsa łososiowego według cen targowych. Rybacy! w interesie badań naukowych i praktycznych nad wędrówkami łososi w wodach polskich nie zapominajcie dostarczyć każdego złowionego znaczonego łososia Pracowni Rybackiej PINGW. i przyczyniając się w ten sposób do rozwoju badań nad życiem łososia.

Kącik pań

W sezonie pokus

Jak oprzeć się pokusom, kiedy wszystkie wystawy sklepowe krzyczą i nęcą tysiącami barw, deseni, kombinacji różnych materjałów i kolorów? W słońcu lata tak ładnie wyglądają barwy jaskrawe — całą zimę nosiło się ponury bronz i czerń — trzeba sobie teraz użyć — myślimy. Ale za chwilę przychodzi na myśl, że właściwie najpraktyczniejszy jest kostjumik z czesuczy, albo surowego jedwabiu, bo się pierze i można nosić całe lato. Ledwie się sprawiło kostjumik, kiedy wyłania się kwestja, że — właściwie nie mamy w czem pójść na wizytę. Bo czesucza jest śliczna i pożyteczna, ale akurat wypadły nam proszone imieniny na cały wieczór. I znowu wypływa nieśmiertelne zdanie, tak irytujące wszystkich mężów: „Ja nie mam co na siebie włożyć!"

Odwieczna rozbieżność; mężczyzna nigdy nie zrozumie, że można mieć pełną szafę i nie mieć co na siebie włożyć, a kobieta zawsze będzie lekkomyślna i kupi to, c się nagle jej spdoba, a nie to, czego naprawdę potrzebuje. Naturalnie, z malemi wyjątkami kobiet rzsądnych, praktycznych. Musimy dobrze zastanowić się przed kupnem — jaki tryb życia pędzić będziemy w lecie, co nam najwięcej będzie potrzebne. Jeśli jedziemy na szczerą wieś, a nawet letnisko podmiejskie, to bez kretonowej sukienki ani rusz się nie obejdziemy. I choćbyśmy sobie sprawiły jeszcze kilka drogich i wymyślnych, to kretonowa będzie najulubieńsza i najbardziej noszoną. Jedwabnej wtedy sprawiać wogóle nie warto, bo będzie się tylko brudziła i darła, przytem moda tegoroczna faworyzuje etaminy, markizety i batysty, o deseniach wcale nie brzydszych od jedwabiu. Najwyżej toile de soie lub czesucza. To samo da się powiedzieć o letnisku nad morzem. Jaskrawe sukienki kretonowe i zupełnie białe wyglądają najładniej na tle szafiru nieba i morza. Pozatem konieczna jest pewna ilość sweterków włóczkowych, spódniczek wełnianych, na wypadek wiatru i chłodnych dni, które zawsze nad naszem morzem należy przewidywać.

Najtrudniej jest zwalczyć pokusy przy kupowaniu kapelusza.

— Zeszłoroczny kapelusz, taki śliczny z wielkim rondem, włożyłam tylko dwa razy — skarży się pewna piękna pani. — A kosztował... strach powiedzieć, ile!

— A gdzie pani spędzała lato?

— W małej wiosce góralskiej pod Bukowiną. A potem wróciliśmy do miasta, to już był wrzesień, sezon przeszedł... i tak się zmarnował!

Otóż to! jadąc do wioski góralskiej, trzeba było sobie sprawić miękką czapeczkę, również twarzową, parę berecików. Duże kapelusze są dobre dla pań, które większą część lata spędzają w mieście, albo w miejscowości kuracyjnej. Na wsi, nad morzem, duże kapelusze dla osób nie znoszących silnego słońca, są także konieczne, ale to już innego typu — bez pretensji, ogrodowe, bez żadnych przybrań. A drogie modele od pierwszorzędnych modystek — nie są w tym wypadku celowe.

Pani Curie-Skłodowska przybyła do Warszawy



Onegdaj przybyła do Warszawy słynna uczona polska pani Curie — Skłodowska, celem wzięcia udziału w poświęceniu i otwarciu Instytutu Radowego.

2 miljony więźniów na wyspach Sołowieckich

W ostatnim numerze czasopisma „Socialiste international" ukazał się interesujący artykuł o więźniach sowieckich na wyspach Sołowieckich. Według tego artykułu deportacje na „Sołowki" rozpoczęły się w roku 1925 wysłaniem tam 27 socjal-demokratów. W roku 1927 liczba więźniów wynosiła już 1001 osób, a w latach następnych poczęła rosnąć z olbrzymią szybkością. W samym tylko obozie koncentracyjnym Kemi liczba więźniów w roku 1928 wynosiła 18 tysięcy osób, a w następnych, gdy z rozporządzenia Stalina przybywać zaczęły wielkie transporty tzw. „kułaków", ilość deportowanych na wyspy Sołowieckie wzrosła do bezmała 2 *miljonów osób.*

Zawody Strzeleckie o państwową odznakę strzelecką

W dn. 22 b. m. odbyły się w Toruniu na Strzelnicy II/67 p. p. zawody o Państwową Odznakę Strzelecką, zorganizowane przez Komendę Grodzką Związku Strzeleckiego dla przedstawicieli władz wojskowych i cywilnych. Na 40 zawodników zdobyło odznakę III klasy 29, osiągając na 100 punktów możliwych: mjr. **Matyja**, d-ca II/67 p. p. — 95 pkt.; mjr. **Cieszkowski**, 63 p. p. — 92 pkt.; płk. dypl. **Wolikowski**, d-ca 4 D. P. — 82 pkt.; mjr. dypl. **Berek Jan**, szef sztabu 4 D. P. — 82 pkt.; pułk. **Wolszleger**, d-ca baonu balonowego — 80 pkt.; pułk. **Matzenauer Karol**, Komendant Placu — 76 pkt.; kpt. **Koc Jan** — Komendant Okręgu Pomorze Zw. Strzeleckiego — 72 pkt.; mjr. w stanie spoczynku **Witkowski Jakób** — 69 pkt.; nacz. **Szanda** Bolesław — 66 pkt.; **Hozakowski Bronisław**, Konsul Francuski — 65 pkt.; komandor **Korytowski Karol**, Komendant Szk. Podchor. Mar. Wojennej — 65 pkt.; pułk. **Greffner** Alfred, z-ca d-cy 63 p. p. — 64 pkt.; nacz. Grzanka — 61 pkt.; Starosta Grodzki **Staniszewski** — 60 pkt.

Zgromadzenie akcjonarjuszów Powszechnego Banku Związkowego w Polsce

Odbyło się doroczne zgromadzenie akcjonarjuszów Powszechnego Banku Związkowego w Polsce, na którem zatwierdzono sprawozdanie i bilans Banku za rok 1931. Całkowity zysk w wysokości przeszło 700 tysięcy złotych został zużyty na odpisy zarówno na dłużnikach jak i na pozycji papierów wartościowych, mimo iż ustawa zezwalając na przyjęcie papierów wartościowych do bilansu po kursach z dnia 31 grudnia 1931 r., zwolniła Bank z odpowiedzialności przeprowadzenia takich odpisów. Na zebraniu tem również byli obecni przedstawiciele zaprzyjaźnionych banków, zagranicznych a mianowicie: Societe General de Belgique, Banque Belge pour l' Etranger, Wiener Bank-Verein'u i Banque Commerciale de Bale.

Walny zjazd delegatów Zw. Strzeleckiego w Warszawie

Zarząd główny Związku Strzeleckiego zwołuje zwyczajny walny zjazd delegatów Związku Strzeleckiego na dzień 3 lipca b. r. do Warszawy. Porządek dzienny walnego zjazdu ma objąć: 1) zagajenie i powitanie; 2) wybranie prezydjum zjazdu; 3) sprawozdanie zarządu głównego i komisji rewizyjnej; 4) wybór komisji; 5) uchwalenie nowego statutu; 6) wybór władz Stowarzyszenia; 7) rezolucje i uchwały.

Na Święto Druhen

Z działalności organizacyj dziewcząt na Pomorzu

Młodzież żeńska skupiona pod sztandarem Katolickich Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej w liczbie około 80000 druhen obchodzi w całej Polsce w dn. 29 maja swe doroczne „Święto Druhen", by hołd złożyć swej patronce Królowej Korony Polskiej.

Dekretem J. E. Księdza Biskupa Chełmińskiego, protektora Związku Stowarzyszeń Młodzieży Polskiej, powołany został do życia z dniem 1 marca br. oddzielny Związek Młodzieży Żeńskiej z siedzibą w Pelplinie, z Ks. Generalnym sekretarzem Ryczakowiczem na czele, skupiający w sobie przeszło 200 stowarzyszeń w liczbie około 10.000 młodzieży pozaszkolnej. Rzesza ta wielotysięczna Diecezji Chełmińskiej jak w poprzednich latach tak i w tym roku również obchodzi uroczyście swe **„Święto Druhen"** w nadchodzącą niedzielę. W dniu tym po miastach i wioskach, gdzie tylko istnieją placówki SMP staną na apel tysiące młodych Polek, by Święto Druhen uczcić w wspólnych praktykach religijnych, na wieczornicach, akademjach, propagandzie pięknych idei. Będzie to potężny hołd złożony „Pannie świętej, co Jasnej broni Częstochowy i w Ostrej świeci Bramie". Będzie to nowy apel do popierania tego zdrowego ruchu młodzieży.

Stowarzyszenia druhen stanowią obecnie najliczniejszą i najżywotniejszą kulturalno-oświatową organizację młodzieży dorastającej. Dzień „Święta Druhen" zaczyna się od wspólnych nabożeństw i Komunij św., które nie są jakąś czysto zewnętrzną paradą, ale potrzebą serca, objawem życia z wiary.

To pierwsza pobudka „Święta Druhen". Zbiorowy przejaw życia narodowego zaznaczy się w dniu „Święta Druhen". Sam fakt, że Patronką żeńskich Stowarzyszeń jest Królowa Korony Polskiej, bardzo silnie łączy moment religijny z narodowym. Oto druga myśl, która wyraz swój znajduje w zebraniach, akademjach, obchodach „Święta Druhen".

Żeńskie placówki S. M. P. są organizacją społeczną, idącą o własnych siłach, a jako takie potrzebują pomocy od starszego społeczeństwa. Dlatego zapraszają na dzień „Święta Druhen" do wzięcia udziału w ich uroczystości. Zapraszają rodziny, znajomych, przyjaciół, obojętnych, by poznawszy ich ideę, dążenia i prace, przejęli się niemi, uznali organizację S. M. P. i wspierali ją słowem i czynem.

PROGRAM UROCZYTOŚCI W TORUNIU.

Toruńskie Stowarzyszenia Katol. Młodz. Żeńskiej (parafij św. Jakóba, N. P. Marji i Chryst. Króla) łącznie obchodzą w niedzielę 29 bm. uroczystość „Święta Druhen" według następującego programu: godz. 9,15 — zbiórka wszystkich stowarzyszeń przy szkole wydziałowej; godz. 9,40 — pochód do kościoła św. Jakóba; godz. 10 — uroczysta suma z okolicznościowem kazaniem: godz. 12 — akademja na wielkiej sali Strzelnicy.

Wieczorem o godz. 19,30 odbędzie się w wielkiej sali Strzelnicy przy ul. Przedzamcze, uroczysta wieczornica.

W dniu „Święta Druhen" idą ku nim życzenia, aby sztandar Boga i Ojczyzny niosły wysoko i hartowały się w ofiarnej pracy obywatelskiej w imię szczytnych zasad nauki Katolickiej i dla dobra państwa.

Święto 8 Bataljonu Saperów

Wielka zabawa zakończy obchód

W poniedziałek, dnia 30 bm. 8 bataljon saperów obchodzić będzie swoje doroczne Święto. Program tej bliskiej sercom naszym uroczystości jest następujący:

Dnia 29 bm. o godz. 20,15 apel poległych żołnierzy 8 pułku saperów; o godz. 20,30 uroczysty capstrzyk na dziedzińcu koszarowym.

Dnia 30 bm., o godz. 6 uroczysta pobudka o godz. 9 msza święta polowa na placu ćwiczeń 8 bataljonu saperów nad Wisłą; o godz. 10 odsłonięcia pomnika na placu ćwiczeń 8 bataljonu saperów nad Wisłą; o godz. 11 defilada na ulicy Bydgoskiej; o godz. 12 obiad żołnierski w koszarach bataljonu; od godz. 14 do 16 zawody sportowe na placu ćwiczeń wodnych 8 bataljonu saperów; od godz. 16 do 22 zabawa ludowa na placu ćwiczeń wodnych 8 bataljonu saperów nad Wisłą, obok Kępy Wiesego.

W wielkiej zabawie ludowej weźmie udział niewątpliwie cały Toruń, gdyż niestrudzeni i ofiarni saperzy zdobyli sobie już dawno serce społeczeństwa. Wstęp na zabawę bezpłatny. Na program zabawy złożą się przedstawienie teatralne, gościnny występ artystów scen Warszawskich Pilawa — Czesławskich, koncert orkiestry, tańce, strzelania o nagrody popisy w jeździe na łodziach, karuzela wodna, koło szczęścia, huśtawki, giganty, jazda na linie i wiele innych ciekawych rozrywek.

Członkowie bandy Klamrzyńskiego przed sądem

Przed trybunałem karnym tut. Sądu Okręgowego rozpoczęła się w dniu wczorajszym rozprawa przeciwko 6 członkom szajki bandyckiej, na czele której stali straceni w listopadzie r. b. na dziedzińcu więzienia toruńskiego Klamrzyński i Schülke. Szajka ta jak wiadomo, dokonała całego szeregu napadów bandyckich z bronią w ręku, przyczem zamordowano kilka osób. Oskarżeni uszli karze śmierci tylko dlatego, że dochodzenia nie zdołano ukończyć w czasie przewidzianym przez Sąd Doraźny.

Na ławie oskarżonych zasiedli: Jan Sobczak lat 28, Stanisław Andrysiak lat 28, Józef Jankowski lat 27, Otton Lambrecht lat 39, Władysław Gierszak l. 31, Izydor Jagodziński lat 31 i Marja Poluchówna lat 28, wszyscy zamieszkali w Fordonie.

Trybunałowi przewodniczył wiceprezes S. Okr. **Lipiński**, jako wotanci zasiadali sędziowie **Łubkowski** i **Żuralski**. Protokół prowadził aplikant **Hąntke**, oskarżał prokurator **Walecki.**

Krwawy bilans.

Akt oskarżenia zarzucał wymienionym, że w maju ubiegłego roku dokonali napadu rabunkowego w Dąbrowie Chełmińskiej na mieszkanie kolejarza Bobkiewicza, którego uderzyli łomem w głowę, następnie wdarli się do mieszkania, strzelając do domowników z rewolweru. Zrabowali 5.— zł. i szereg drobnych przedmiotów. W Gutowie wdarli się do mieszkania niejakiego Krügera, któremu grożąc zabiciem, zrabowali 200 zł. i różną garderobę. W podobny sposób dokonali napadu rabunkowego na mieszkanie Müllera w Skłudzewie, gdzie zrabowali szereg rzeczy wartościowych. W lipcu ubiegłego roku dokonali napadu rabunkowego na rolnika Wilhelma Bartknechta. Bandyci wdarli się do mieszkania rolnika, strzelając do domowników, przyczem jedna z kul ugodziła śmiertelnie Bartknechta. Następnie splondrowali mieszkanie, steroryzowali żonę zabitego, która pod groźbą rewolweru wydała im 750 zł. W tym samym miesiącu dokonali włamania do mieszkania Mantejów w Witrygoszczy, gdzie po steroryzowaniu domowników zrabowali około 100 zł. Ponadto akt oskarżenia zarzuca oskr. dokonanie całego szeregu mniejszych napadów i włamań.

Ostatnie słowo oskarżonych.

Wszyscy oskarżeni do winy się przyznali, nie przyznali się natomiast do używania broni. Według zeznań oskarżonych strzelali Klamrzyński i Schülke.

Po przesłuchaniu świadków i przemówieniu prokuratora i obrońcy Trybunał zapowiedział ogłoszenie wyroku w środę o godz. 12-ej w południe.

Wyrok.

W środę Sąd ogłosił wyrok zasądzający osk.: Jana Sobczaka **na 2 lata ciężkiego więzienia** i pozbawienia praw obyw. na 5 lat, osk. Stanisława Andrysiaka na **10 miesięcy więzienia**, oskr. **Józefa Jankowskiego na 12 lat ciężkiego więzienia** i utratę obyw. praw na 10 lat, osk. Ottona Lambrechta na **5 lat ciężk. więzienia** i utratę praw obyw. na 5 lat, osk. Władysława Gierczaka na **3 lata ciężkiego więzienia** i utratę obyw. praw na przeciąg 5 lat, osk. **Izydora Jagodzińskiego na 9 miesięcy** więzienia i osk. **Marję Poluchównę** na 6 miesięcy więzienia.

„PALACE" Dziś
polski dźwiękowiec p. t.
„Straszna noc"
W roli gł. piękna Torunianka [Runowska] Zorika Szymańska oraz Adam Brodzisz.

KRONIKA

niedziela 29 maja

TORUN

Kalendarzyk rzym.-kat.

Sobota Augustyna
Niedziela Marji

— **Nocny dyżur aptek.** — W śródmieściu dyżuruje do środy, dnia 1. czerwca apteka „pod Lwem" Rynek Nowomiejski. Na Mokrem Apteka pod Łabędziem, ul. Kościuszki Na Bydgoskiem Przedmieściu Apteka św. Anny, Mickiewicza od godz. 10 wiecz.

Repertuar Teatru Miejskiego:

Niedziela, 29. 5. godz. 16 „Papa się żeni".

Niedziela, 29. 5. godz. 20 „Głupi Jakób".

Repertuar kin.

„Palace" — „Straszna noc".
„Światowid" — „Liljanka chce się rozwieść".
„Lux" — „Wszystko dla dziewczyny".
Mars, — „Na śliskiej drodze".
Corso — „Pochodnia".

MARS Kinoteatr dźwiękowy ul. Warszawska
Dziś
wspaniały przebój „Foxa"
Na śliskiej drodze
W rolach głównych:
DOROTHY JORDAN, THOMAS MEIGHAN, HARDIE ALBRIGHT.
Nadto doskonały nadprogram.
Początek seansów o godz. 17.15 19-tej i 21-ej. w niedzielę od 15.15. Ceny miejsc od 0.30—1.60

MAŚLANKA
Zsiadłe mleko **z kartofelkami** codziennie 3859
u KANTOROWICZA
Toruń ul. Szeroka.

Z miasta

— **Pomorskie Towarzystwo Szkoły Powszechnej** w Toruniu otwiera z nowym rokiem szkolnym 1932—33 6 klasową prywatną szkołę powszechną w Toruniu. — Wpisy do tej szkoły (do wszystkich 6 klas) odbywają się codziennie z wyjątkiem niedziel i świąt od godz. 16 do 18 w lokalu Koła Rodziny Wojskowej ul. Dobrzyńska. Tam też udziela się wszelkich informacyj dotyczących szkoły. Wpisy trwać będą do dnia 31 maja b. r. (02080)

— **Egzaminy nadzwyczajne z zakresu 7 klasowej szkoły powszechnej** odbędą się w Toruniu w dniu 30 maj br. Osoby, pragnące uzyskać świadectwo ukończenia 7 klsowej szkoły powszechnej mogą poddać się powyższemu egzaminowi. Podania o dopuszczenie do egzaminu należy nadesłać do Inspektoratu Szkolnego w Toruniu ul. Bydgoska 66 w terminie od dnia 24 maja b.r. Do podania należy dołączyć: metrykę urodzenia, życiorys, ostatnie świadectwo szkolne i taksę egzaminacyjną 20 zł.

— **Mianowania w sądownictwie.** Na mocy złożonego egzaminu sędziowskiego mianowani zostali asesorami sądowymi pp **Ludwik Szudziński, Franciszek Krakowski i St Kostka.**

— **Kino „Mars" obniżyło ceny** na okres letni w sposób następujący: loża 1,30, I miejsce 1.— zł, II miejsce 0.70 zł, bilety ulgowe (premjowe) loża 1,— zł, I miejsce 0.70 zł

— **Na kolonje letnie dla dzieci szkół powszechnych.** Słuchacze Państwowego Wyższego Kursu Nauczycielskiego w Toruniu złożyli 42,30 zł na kolonje letnie dla dzieci szkół powszechnych Nr 4 i Nr. 9 w Toruniu.

— Z Komitetu Miejskiego L. O. P. P. — Dzięki staraniom dyr. Straży Pożarnej radcy p. Teofila Klińskiego zorganizowano nowe Koło L. O. P. P. w wydziale czyszczenia miasta. Koło liczy 74 członków popierających.

— Wielki kiermasz w Cegielni Miejski Komitet L. O. P. P. w Toruniu urządza w ramach program tegorocznego Tygodnia Lotniczego wielki kiermasz w parku Cegielni. W związku z tem Komitet zwraca się z uprzejmą prośbą do obywatelstwa i kupiectwa o łaskawe ofiarowanie fantów na ten cel. Fanty przyjmuje Komitet Miejski L. O. P. P. ul. Piekary 37—39. Po odbiór ofiarowanych fantów Komitet przesłać może inkasenta.

— **Na kolonje letnie.** Słuchacze Państwowego Wyższego Kursu Nauczycielskiego w Toruniu złożyli w administracji „Dnia Pomorskiego" złotych 42 groszy 30 na kolonje letnie dla dzieci szkół powszechnych Nr. 4 i Nr. 9 w Toruniu.

Znaczenie przedszkoli

Zarząd Rodziny Wojskowej otwiera w Toruniu 5 przedszkoli: w śródmieściu, na Bydgoskiem Przedm., na Rudaku, w Podgórzu i na Mokrem od roku szkolnego 1932/33.

Nie wszyscy może zdają sobie sprawę z tego, jak ważne ma znaczenie dla dziecka przedszkole. Przedszkole, czyli tak zw. „ogródek dziecięcy Froebla" jest bowiem pewnego rodzaju „szkołą przygotowawczą" dla szkoły powszechnej.

Aby zapewnić dzieciom zdrowy i silny rozwój ciała i umysłu stosuje się w przedszkolach: gry z towarzyszeniem śpiewu, zabawy, ćwiczenia w rysowaniu, wycinaniu, wyszywaniu, wyplataniu i t. p., a tym zajęciom towarzyszą opowiadania, wierszyki i piosenki.

Przedszkola Rodziny Wojskowej prowadzone będą przez fachowe nauczycielki „froeblanki". — Opłata miesięczna za dziecko jest tak niewielką, że niewątpliwie obywatele Torunia jaknajliczniej pospieszą zapisać swe dzieci do przedszkoli.

Zapisy dzieci od lat 3 i pół do 7 przyjmuje sekretarjat Rodziny Woj. Dobrzyńska 2 od godz. 10 do 2 każdego dnia za wyjątkiem soboty i świąt. Zapisy trwać będą do 15 czerwca 1932 r.

„ŚWIATOWID" Dziś
„Liljanka chce się rozwieść"
W roli głównej: Liljana Harvey i Henry Garat.

STRUMYKOWA 3
LUX Dziś
Kino dźwiękowe
ulubieniec publiczności **Harry Peel**
w 100 proc. dźwiękowcu francuskim
„Wszystko dla dziewczyny"
Ceny zniżone: loża 1.50, I. m. 1.00, II. m. 60 gr. Początek o godz. 5, 7 i 9-tej. W święta o 3, 5, 7 i 9.

W ogrodzie
„OAZA"
Koncert od godziny 5 po poł.
Dancing na letniej werandzie, — i sali zimowej. Kuchnia i napoje pierwszorzędne. 3977
Ceny niskie! — Wstęp wolny!

Bieg kolarski w maskach gazowych

Z okazji IX. Tygodnia Lotniczego Komitet Miejski L. O. P. P. organizuje w dniu 5-go czerwca br. drużynowy bieg kolarski w maskach o nagrodę wędrowną Komitetu. Trasa biegu wynosi 10 klm.

Zgłoszenia przyjmuje codziennie p. por. Brzeziński, Dyw. Pom. Art. Rudak lub Komitet Miejski L. O. P. P. ul. Piekary 37-39 we wtorki czwartki i soboty od godz. 18-ej do 20-ej. Maski gazowe do biegu dostarczy zawodnikom Komitet.

Zbiórka zawodników w dniu 5 czerwca o godz. 9-ej na Placu Bankowym. Start nastąpi o godz. 10.30 na szosie Toruń — Czarnowo 10 klm. poza Toruniem. Meta na Placu Bankowym — o godz. 11-ej ogłoszenie wyników — rozdanie dyplomów i nagród.

Nasze możliwości na rynkach ziemniaczanych

Pogorszenie konjunktury w wywozie

Druga połowa miesiąca kwietnia znalazła się pod znakiem gorszej konjunktury na wywóz ziemniaków jadalnych z Polski. Popyt z masowego przechodzi na popyt kwalifikowany, t. zn., że kupcy zagraniczni stawiają propozycje tylko co do towaru najlepszego. Wymaga się nietylko ziemniaków zdrowych, ale również bez najmniejszych plam i jakichkolwiek uszkodzeń do tego stopnia, że przy kilku ziemniakach w wagonie, posiadających uszkodzenia, cały wagon pozostaje do dyspozycji polskiemu eksporterowi. Szczególnie wysokie są wymagania importerów angielskich, którym kupiectwo nasze w większości wypadków nie jest w stanie sprostać. Do najuciążliwszych należy żądanie ręcznego sortowania ziemniaków, co znacznie podnosi koszty producenta, nieznajdujące ekwiwalentu w cenie, uzyskiwanej za ziemniaki.

Ceny na rynku angielskim wykazują wielką rozpiętość i tak w trzecim tygodniu b. m. uzyskują na rynku angielskim zaledwie 55 proc. ceny ziemniaków angielskich, a tylko towar wybrany i bez najmniejszych wad dochodzi do **80 proc.** Tak wysokie wymagania spowodowały ograniczenie podaży przez polskich eksporterów, co odbiło się katastrofalnie na **cenach wewnętrznych**, które loko stacja załadowcza za 100 kg ziemniaków bez worka na Pomorzu układają się na poziomie **4—5 zł**, w Poznańskiem **3,50—4 zł,** a w innych województwach przeciętnie na **4 zł.**

Rynek angielski uda się nam zdobyć i utrzymać tylko wówczas, gdy będziemy mogli mu dostarczyć: ziemniaków tych odmian, **których wymaga Anglja,** a więc: Król Edward, Majestic, Pepo, Model, Centifolia, Wohltmann itp., a więc duże, kształtu podłużno-owalnego bez wgłębień (t. zw. dołków); 2) o **wielkości conajmniej 2 cale;** 3) **całe;** 3) **zdrowych, bez najmniejszych uszkodzeń;** 4) **znakomicie sortowane.**

Anglja wymaga rokrocznie ziemniaków wczesnych, które sprowadzała przedewszystkiem z Francji, a potem z Hiszpanji. Ze względu na wprowadzony przez Anglję zakaz przywozu ziemniaków z Francji, otwiera się dla polskich wczesnych ziemniaków **dobry rynek i bardzo pojemny**. Na ziemniaki młode stosuje jednak Anglja wysokie cło przywozowe, które począwszy od maja wynosi 10 proc. ad valorem. Pożądanem byłoby przygotowanie odpowiedniego towaru przez naszych rolników.

Inne rynki eksportowe, n. p. **Francja, Belgja, Austrja** i t. p. są prawie że martwe Pozatem że wywieziono znaczniejsze ilości sadzeniaków, szczególnie do Francji i Belgji, eksport ziemniaków jadalnych jest **bardzo saby.** Francja i Belgja wymagają prawie że wyłącznie żółtomięsnych.

Szwajcarja częściowo pokrywała swe zapotrzebowanie w Polsce, lecz również w ilościach minimalnych, niedochodzących ilości eksportu ubiegłorocznego.

Jugosławja bardzo się zainteresowała ziemniakami z Polski, jednak dochodzi tylko w sporadycznych wypadkach do transakcji i to na niewielkie ilości. W Jugosławji bowiem wroga Polsce konkurencja rozsiewa wiadomości niezgodne z prawdą, jakoby w Polsce panował nagminnie rak ziemniaczany. Związek Eksporterów Ziemniaków w Toruniu zwrócił się do władz polskich z prośbą o autorytatywne sprostowanie wobec władz jugosłowiańskich.

Charakterystyczną cechą obecnego okresu jest pojawienie się całej falangi nowych kupców ziemniaczanych. Są to ludzie, którzy dotychczas pracowali w innej branży, a z powodu kryzysu przerzucili się do handlu ziemniakami, nie mając żadnego pojęcia ani co do samego towaru, ani co do metod jego handlu Ci nowi kupcy ziemniaczani wprowadzają niepotrzebny zamęt.

Druga kategorja, to są pośrednicy zagraniczni, zwabieni nadzieją wielkiego zysku, jednak stosujący niezawsze zasady moralności w handlu ziemniaczanym. Dość często są wypadki, że pośrednicy ci nabywają ziemniaki, odbierają je na stacji załadowczej, uznają je za dobre, a po nadejściu do stacji przeznaczenia, proponują obniżkę **ceny od 10—35 proc.** Jest to również jedna z przyczyn daleko posuniętej wstrzemięźliwości handlowej ze strony polskiego kupiectwa eksportowego.

Z zabytków przeszłości



Wśród wielu zabytków znajdujących się w mieście Złoczowie, zasługuje na szczególną uwagę ze względu na architekturę, klasztor OO. Kapucynów, fundacji Seweryna Rzewuskiego z roku 1739. Zdjęcie przedstawia widok tego klasztoru od frontu.

Wzrost połowów łososi

Jedno z pism królewieckich przynosi **ciekawe dane o wzroście połowów łososi.** Przed wojną światową rybacy uskarżali się na postępujące zanikanie łososi. W r. 1913 połowy rybaków niemieckich na morzu Bałtyckiem wynosiły ogółem 830 centnarów metrycznych. Natomiast w latach ostatnich połów łososi wzrasta. W ostatnich 3-ch latach połowy łososi dokonywane przez rybaków niemieckich wynosiły ok. 2000 centnarów rocznie. Do tego należy dodać połowy przeprowadzone przez rybaków polskich (około 2.000 centnarów), gdańskich (ok. 1000 centn.), oraz kłajpedzkich (ok. 200 centnarów), które to połowy były przed wojną wliczane do połowów rybaków niemieckich. Łosoś występuje w większej ilości we wschodniej części Bałtyku, niż w zachodniej. **Najliczniej występuje łosoś w zatoce Gdańskiej oraz w Wiśle.** Zupełnie natomiast **zanikł łosoś w Łabie, Odrze, Pregole i Niemnie.**

Czy wiecie że...

— Pierwszy znaczek pocztowy został sprzedany w Stanach Zjednoczonych na poczcie w Nowym Jorku w dniu 1 lipca 1847 roku.

— Brytyjskie Towarzystwo Biblijne wydało obecnie Biblję w tłómaczeniu na język plemienia Karamojong, zamieszkującego okolice jeziora Rudolfa we wschodniej Afryce.

— Największy wzrost procentowy bezrobocia wykazała w styczniu rb (w porównaniu z tym samym czasokresem w 1931 r.) Francja bo aż 525 proc., z kolei Czechosłowacja — o 57 proc., potem Italja — o 53 proc, Niemcy — o 24 proc., Austrja o 7 proc., Anglja o 7 proc., Polska zaś o 4 procent mniej.

GNIEW

— IX Tydzień LOPP. w Gniewie. Dnia 21 bm. w sali Magistratu, odbyło się zebranie organizacyjne 9-go tygodnia LOPP. w Gniewie. Zebraniu z powodu służbowej nieobecności burmistrza p. Golnika, przewodniczył p. mec. Dereziński, komisarz Tygodnia lotniczego na Gniew. Po zagajeniu zebrania i podaniu do wiadomości zebranym, że obecny obejmuje tylko osiem wójtostw wraz z Gniewem, przystąpiono do obrad nad zorganizowaniem Tygodnia. Przebieg Tygodnia LOPP ustalono ogólnie w ramach programu z roku ubiegłego, a mianowicie: W sobotę dn. 4. 6. odbędzie się uroczysty capstrzyk. — W niedzielę dnia 5 6. pobudka, poczem o godz. 10 uroczyste nabożeństwo, po nabożeństwie wygłoszony zostanie referat o lotnictwie i wystawa sprzętu. O godz. 15 odbędzie się koncert na Rynku, a o godz. 16 orkiestra uda się do Strzelnicy Bractwa Kurkowego. — na której odbędą się zawody strzeleckie Bractwa oraz organizacyj PW. O godz. 20 odbędzie się na sali p. Nowackiego zabawa ludowa, wstęp 50 gr. w „Tygodniu“ wyświetlane będą przeźrocza propagandowe dla szkół i młodzieży, werbowanie nowych członków do LOPP. i kwesta. Na zakończenie tygodnia w drugą niedzielę dnia 12 6. odbędzie się w parku miejskim koncert i dancing na sali p. Nowackieog. Ludność miejscowa i okoliczna powiadomiona zostanie o tygodniu lotniczym z ambony. W końcu celem dokładnego opracowania programu i zorganizowania tygodnia wybrano komitet wykonawczy w skład którego weszli. burmistrz p. Golnik jako prezes p. major Sulik, p. kpt. Dąbrowski, p. por. Sławiński, p. ppor. Godziszewski, p. pkom. Straży Granicznej Chełmecki, p. dyr. Małolepszy, ks. prob. Kurowski , ks. Motylewski, p. dyr. Nowak, p. zaw. stacji Makowski, — przod. PP. p. Lewandowski, p. Górski, p. Witkowski, p. Jeske, nacz. poczty p. Goc; p. Widzgowski, ks. prof. Wierzchowski, nacz. Straży Poż. p. Nowacki.

— Oddział Powiatowej Kasy Komunalnej w Gniewie rozwija w dalszym ciągu bardzo ożywioną działalność. W ostatnich dniach K. K. O. udzieliła dorywczo najbardziej potrzebującym osadnikom pożyczek siewnych w sumie kilkunastu tysięcy złotych, a pozatem stojąc na stanowisku, że tylko oszczędność prowadzi cały naród do bogactwa i dobrobytu, wszystkim wkładom oszczędnościowym przyznała bezpieczeństwo pupilarne, t. j. takie, jakie przyznaje się z urzędu wkładom oszczędnościowym osób małoletnich, które same nie mogą majątkiem swym zarządzać, aby w ten sposób zachęcić okoliczną ludność do jak największej oszczędności i umieszczania swych wkładów w K. K. O. na zyskowny procent. Niezależnie od tego K. K. O. przyjmuje zabezpieczenia wkładów w złotych w złocie. Zaznaczyć należy, że działalność Oddziału K. K. O. w Gniewie tembardziej obecnie się rozszerza, ponieważ odpowiedzialność kasy została ostatnio zwiększona, przez powiększenie powiatu tczewskiego.

Krojanty p. chojnicki

Napad rabunkowy. W ub. poniedziałek dnia 23 bm. o godz. 8-ej została napadnięta w lesie przy szosie Chojnice — Kościerzyna przy klm. 3, 4 Ringlewska Franciszka, żona robotnika, zam. w Krojantach, przez nieznanego osobnika, który wyrwał jej torebkę ręczną. Napastnik usiłował Ringielską wciągnąć do lasu, został jednak przez nadjeżdżającą furmankę spłoszony i zbiegł. Skradzioną torebkę sprawca porzucił w lesie, zatrzymując dowód osobisty. Gotówki Ryngielska przy sobie nie posiadała. Zarządzony natychmiast pościg nie doprowadził narazie do ujęcia napastnika.

Gronowo pow. toruński

Pożar. Dnia 20 bm. około godz. 11-ej powstał pożar w domu mieszkalnym, zam. przez deputatników majętności Gronowo. Dom spalił się doszczętnie. Ogień przeniósł się następnie na sąsiedni dom, który spalił się również. Szkoda powstała wskutek spalenia się domów wynosi około 15.000 zł. Domy te były ubezpieczone w Pom. Stow. Ubezp. w Toruniu na sumę 7.700 zł. Na szkodę zamieszkałych rodzin spaliły się niektóre sprzęty domowe ogólnej wartości około 1000 zł. Dotychczasowe dochodzenia wykazały, że ogień powstał wskutek nieostrożności lokatorki Górskiej Marjanny, która napaliła w piecu a od którego zajął się w jej nieobecności nagromadzony przy piecu chróst.

PIJCIE
PIWO
KOŹLAK (BOCK)
majowy
znane ze swej dobroci z
Browaru
Grudziądzkiego
W. Sommer i Ska

Ich „moralność“

Przed niedawnym czasem odbyła się na sesji wyjazdowej starogardzkiego Sądu Okręgowego w Tczewie rozprawa przeciw niejakiemu P. Maciejewskiemu, oskarżonemu o *zbrodnię uprawiania lichwy pieniężnej.* Drugim bohaterem rozprawy był niejaki p. Lewandowski, zresztą osobnik skazany już wyrokiem sądowym za inne chwalebne czyny i właśnie teraz odsiadujący karę 6 miesięcznego więzienia.

Akt oskarżenia opierał się na faktach z pięknej a pomysłowej procedury wekslowej, uprawianej przez p. Maciejewskiego z powodzeniem w ciągu niemal 2 lat.. Polegała ona ni mniej ni więcej na tem, że czcigodny pan Maciejewski, korzystając z „lekkomyślności“ owego Lewandowskiego „dyskontował“ weksle z jego podpisem lub żyrem u siebie wzamian za co pobierał od zainteresowanych „świadczenia majątkowe“, w rażącej kolizji stojące z prawnie ustanowioną stopą procentową... Jakie korzyści wpłynęły stąd do kieszeni pomysłowego p. Maciejewskiego w ciągu owych 2 lat, zgadnąć nietrudno. Ostatecznie wyszedł z opresji dość obronną ręką, skoro został zasądzony na 3 miesiące więzienia i 1000 złotych grzywny.

Któż to jest p. Maciejewski?

Czołowy działacz Stronnictwa Narodowego w Tczewie i jeden z głównych filarów tamtejszego OWP., — jednocześnie zaś, z łaski czynników „narodowych“ *prezes miejscowego Stowarzyszenia Kupców i prezes rady nadzorczej miejscowego Banku Ludowego.*

Skazany został za lichwę pieniężną...

Z obozu szybowcowego w Polichnie

W obozie szybowcowym w Polichnie wyszkolono w ciągu pierwszych dziesięciu dni 22 pilotów szybowcowych, którzy uzyskali dyplom najniższej kategorji A.

Obecnie odbywa się szkolenie około 50 osób, z których część przechodzi kurs początkowy, część zaś odbywa szkolenie instruktorskie. Kandydatów na instruktorów przysłały wszystkie komitety wojewódzkie LOPP, oraz szereg klubów lotniczych. Szkolenie odbywa się na 11 płatowcach bezsilnikowych, typów „Czajka“ i „CWJ.“.

Obóz zakończony zostanie w pierwszych dniach czerwca.

Olbrzymi basen ciepliczy w Ciechocinku

W dniu 4 czerwca rb. odbędzie się w Ciechocinku oficjalne otwarcie olbrzymiego basenu cieplicznego. W basenie tym, wykonanym z żelazo—betonu, można będzie ubywać gorących kąpieli kaskadowych. Co do rozmiarów i nowoczesności urządzeń basen ten będzie największą inwestycją uzdrowiskową w Europie. Obok basenu znajduje się wspaniały „ogród kalifornijski“.

Wesoły kącik

REKLAMA AMERYKAŃSKA

Na nagrobku rodziny Bernstamm, znajdującym się na cmentarzu nowojorskim, umieszczono napis następujący.

„W tym grobie spocznie Mr. Joe Bernstamm. Obecnie Mr. Bernstamm rozwija żywą działalnoćś jako szef znanej firmy Bernstamm et Cy, której specjalnością jest handel produktami spożywczemi w najlepszym gatunku po cenach wykluczających wszelką konkurencję“.

Z DESZCZU POD RYNNĘ

— Teraz, gdy masz już czujnego psa, możesz spać chyba spokojnie w nocy. Co ci jeszcze przeszkadza?

— ...Pies.

Wstąp w szeregi LOPP

✝

Dnia 26. maja 1932 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach opatrzony św. Sakramentami nasz kolega ś. p.

Franciszek Zygmunt Kadledz

asesor wydziału IV Izby Skarbowej w Grudziądzu.

W zmarłym tracimy najlepszego współpracownika i kolegę o nieskazitelnym charakterze.

Cześć Jego pamięci!

Stowarzyszenie Urzędników Skarbowych Koło w Grudziądzu.

Publiczny przetarg ofertowy.

Komitet przebudowy pomocniczego budynku Państw. Gimnazjum im. Kopernika w **Toruniu** sprzedaje w drodze przetargu

19 użytkowanych pieców kaflowych.

Informacyj bliższych udzieli Kierownictwo przebudowy, biuro Starostwo Powiatowe Toruńskie, Referat Budowlany w Toruniu, Słowackiego 16 tel 846 (dawn Państw. Urząd Budow. Naziemnego) gdzie również otrzymać można blankiety ofertowe za opłatą 2 00 zł. Oferty należycie wypełnione, opieczętowane z napisem: „Oferta na kupno użytkowanych pieców kaflowych". Składać należy w wspomnianym urzędzie najpóźniej do poniedziałku, dnia 30 maja godz. 14-tej załączając dowód złożonego wadjum w Kasie Skarbowej w wysokości 100,00 zł. Wybór oferenta zastrzega się. Zl. 130/9

Toruń, dnia 25 maja 1932 r.

Komitet Przebudowy pomoc. bud. Państw. Gimnazjum

Ogłoszenie

Poniżej podajemy W. P., jako wierzycielowi firmy „Pepege" Polski Przemysł Gumowy Sp. Akc w Grudziądzu, do wiadomości, iż Sąd Grodzki, Oddział Egzekucyjny w Grudziądzu w dniu 20 maja 1932 r. powziął następującą uchwałę:

Wyznaczony uchwałą Sądu z dnia 9 lutego rb. termin do wyłożenia listy sprawdzonych wierzytelności na dzień 28 maja rb. znosi się i wyznacza się na dzień 21 czerwca rb. w którym to dniu lista wierzycieli wyłożoną być powinna w Sądzie Grodzkim w Grudziądzu (biuro 19).

Po myśli art. 41 ustawy o odroczeniu wypłat (rozp Prezydenta Rzplitej P. z dnia 6 marca 1928 r. Dz. U. Nr. 27/28 poz. 244) lista sprawdzonych wierzycieli wyłożoną będzie w terminie jak wyżej w uchwale wymienionym

Osobom interesowanym (wierzycielom) a to po myśli art. 42 wyżej cytowanej ustawy, przysługuie prawo w terminie siedmiodniowym od daty wyłożenia listy (21. VI. rb.,) czyli do dnia 27 czerwca 1932 r. włącznie, zaskarżyć postanowienie nadzorców sądowych co do wciągnięcia lub odmowy wciągnięcia wierzytelności na listę.

Skargę należy złożyć w Sądzie Grodzkim, który spór ostatecznie rozstrzyga Rozstrzygnięcie Sądu nie pozbawia stron prawa wytoczenia powództwa przed Sąd właściwy, a to zgodnie z art. 47 wyżej cytowanej ustawy.

„PEPEGE"
Polski Przemysł Gumowy S. A.
NADZÓR SĄDOWY.

Ogłoszenie przetargu.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku ogłasza przetarg publiczny na dzierżawę fryzjerni kolejowej w Tczewie z terminem objęcia 1 lipca 1932

Termin wnoszenia ofert upływa z dniem 17 czerwca 1932 o godz. 12 — otwarcie zaś nastąpi tegoż dnia o godz. 13-tej. Do oferty należy dołączyć poświadczenie obywatelstwa polskiego, świadectwo moralności ewtl. inwalidztwa i kwit na wpłacone do kasy dyrekcyjnej tut. Dyrekcji wadjum w gotówce lub papierach wartościowych w wysokości 500 zł.

Bliższe szczegóły przetargu ogłoszone są na stacji Tczew i na większych sąsiednich stacjach, zaś informacyj udziela Wydział Osobowy pokój 244 codziennie prócz dni świątecznych od godz. 11—13-tej.

Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych w Gdańsku.
Zl Nr. 1147 4031

Kucharki

uzdolnionej z odpowiedniemi świadectwami, poszukuje Kasyno Podof. 4 p. lotn. od dnia 1. VI. 32 r. Zgłoszenia przyjmuje kasyno od godz. 17-19-tej. 3935

Na Mokrem

poszukuję **3-ch pokojowego mieszkania z łazienką.** Oferty do Adm. „Dnia Pomorskiego" Toruń Szeroka 11. „Odpowiedzialny". 3879

Motocykl

Tryumf Angielski 503 cb. Model Sport. światło elektryczne z wszelką komfort. w dobrym stanie na sprzedaż. 1870
W. NITKA, nakło n|Notecią

Duży

pokój z osobnem wejściem i balkonem dla 1—2 panów lub dwa pokoje z używalnością kuchni dla bezdzietnego małżeństwa od zaraz do wynajęcia, wiadomość Rynek-Nowomiejski 11, m 7 front II p. 4020

1-2 pokoje

umeblowane do wynajęcia samotnemu panu z osobnem wejściem. Mickiewicza 60, m. 8 4018

Jaja

kacze, Pekingi 4 zł. mendel sprzedaje. Brąchnówko p. Chełmża 4017

Pianino

nowe pierwszorzędnej fabryki wydzierżawię na miesiąc tanio. Wiadomość. Dyrekcja Komunalnej Kasy Oszczędności, Wybickiego 39.

GDAŃSK

Dzisiaj **Brigida Helm - Rudolf Forster** Dzisiaj

„Die Gräfin von Monte Christo"

z Łucją Englisch - Gustaf Gründgens

Manuskrypt: Walter Reisch
Muzyka: Allan Grey
Reżyserja: Karl Hartl
M. R. film Ufy

Dodatkowy program dźwiękowy oraz tydzień dźwiękowy Ufy

Początek seansów w niedziele i święta o godz. 4, 6,15 i 8.30.

Ratujcie zdrowie!



Najsłynniejsze światowe powagi lekarskie stwierdziły, że **75% chorób powstają z powodu obstrukcji.** Chory żołądek jest główną przyczyną powstania najrozmaitszych chorób zanieczyszcza krew i tworzy złą przemianę materji.

Słynne od 45 lat w całym świecie Zioła z Gór Harcu Dr. Lauera

jak to stwierdzili prof. Berlin. Uniwersytetu Dr. Martin, Dr. Hochflaetter i wielu innych wybitnych lekarzy, są idealnym środkiem dla wyzdrowienia żołądka. usuwają obstrukcję (zatwardzenie), są dobrym środkiem przeczyszczającym ułatwiają funkcję organów trawienia, wzmacniają organizm i pobudzają apetyt. — **Zioła z Gór Harcu Dra Lauera** usuwają cierpienia wątroby, nerek, kamieni żółciowych, cierpienia hemoroidalne, reumatyzm i artretyzm, bóle głowy, wyrzuty i liszaje. **Zioła z Gór Harcu Dra Lauera** zostały nagrodzone na wystawach lekarskich najwyższemi odznaczeniami i złot. medalami w Badenie, Berlinie, Wiedniu, Paryżu, Londynie i wielu innych miastach. Tysiące podziękowań otrzymał Dr. Lauer od osób wyleczonych. Cena ½ pudełka zł 1,50, podwójne pudełko zł 2.50. 2437

Sprzedaż w aptekach i składach aptecznych. Uwaga: Wystrzegać się bezwartościowych naśladownictw.

Instytut dla chorych na zęby

Gdańsk, Kaschubischer Markt Nr. 1a
naprzeciw Dworca Głównego. 2782

CENY; Wkładki od Gld. 1,— pocz. — Rwanie zębów od Gld. 1,— pocz. Zęby od Gld. 1,50 pocz. — Złote korony od 10,— pocz.

Stare złoto i zęby wnosić można jako zadatek. Gwarancja za każde wykonanie. Własne laboratorjum. Delikatne leczenie. Najtańsze ceny przy najlepszej jakości materjału. Wyrób sztucznych zębów w wykonaniu artystycznem. Leczenie pacjentów zamiejscowych w ciągu 1 dnia.

Rady udziela się bezpłatnie.

Otwarty codziennie od godziny 8 do 7.30 wiecz. w niedzielę od 9—10

Reklama dźwignią handlu!

Ogłoszenie.

Publiczny przetarg na wydzierżawienie alei owocowych na szosach powiatu mogileńskiego odbędzie się w Mogilnie dnia 31 maja 1932 r. o godzinie 12-tej w lokalu p. Filisiewiczowej.

Wydzierżawione będą następujące odcinki:

1. Wszedzień-Pakość od km. 0,0 do km. 10,0 jabłonie i czereśnie, Wszedzień-Pakość od km. 10,0 do km. 16,0 jabłonie i czereśnie.
2. Trzemeszno-Jastrzębowo odgałęzienie Kruchowo od km 0,0 do km. 0,823 czereśnie.
3. Trzemeszno-Jastrzębowo od km. 6,7 do km. 8,0 czereśnie.
4. Wylatowo-Trzemżal od km. 6,7 do km. 6,0 jabłonie i czereśnie.
5. Zieleń-Popielewo od km. 0,0 do km. 3,5 wiśnie.
6. Padniewko-Niestronno młoda aleja czereśniowa.
7. Mogilno-Kolodziejewo od km. 4.6 do km. 7,3 wiśnie i jabłonie.
8. Kruszwica-Młyny od km. 7,8 do km. 10,2 jabłonie i grusze, Kruszwica-Młyny od km. 10,5 do km. 12,0 jabłonie.
9. Strzelno-Nożyczyn od km. 0,0 do km. 2,7 czereśnie i wiśnie, Strzelno-Nożyczyn od km. 3,3 do km. 4,2 czereśnie i wiśnie, Strzelno-Nożyczyn od km. 7,0 do km, 11,4 czereśnie i wiśnie, Strzelno-Nożyczyn od km. 13,5 do km. 15,6 czereśnie i wiśnie.
10. Strzelno-Podbielsko od km. 0,2 do km. 2.4 czereśnie, Strzelno-Podbielsko od km, 4,2 do km. 9,2 wiśnie, Strzelno-Podbielsko od km. 10,2 do km. 11,5 wiśnie.
11. Łąkie-Zbytowo od km. 0.0 do km. 11.5 wiśnie.
12. Kruszwica-Wola Wapowska od km. 0,2 do km. 1,2 jabłonie, Kruszwica Wola Wapowska od km. 4,0 do km. 6,4 jabłonie i grusze, Kruszwica-Wola Wapowska od km. 5.1 do km. 6,4 wiśnie, Kruszwica-Wola Wapowska od km. 7,0 do km. 8,3 jabłonie i grusze
13. Strzelno-Kruszwica od km. 0,0 do km. 4,0 jabłonie, Strzelno-Kruszwica od km. 6,8 do km. 8,1 jabłonie, Strzelno-Kruszwica od km. 9,1 do km. 11,059 jabłonie i grusze.

Czynsz dzierżawny musi być uiszczony w dniu licytacji do rąk delegowanego urzędnika po przyznaniu alei.

Wydział Powiatowy zastrzega sobie dowolny wybór dzierżawcy.

Mogilno, dnia 24 maja 1932 r.

Przewodniczący Wydziału Powiatowego
wz. Szarkowski, referendarz.

ELEWA

o ile możności z wyższem wykształceniem szkolnym

przyjmie od natychmiast

„ROLNIK" W JABŁONOWIE

Spółdz. Roln. Handlowa. 3845

Absolwentka

Polskiej Wyższej Szkoły Handlowej w Gdańsku władająca dobrze językiem polskim, niemieckim i angielskim, poszukuje posady. Zgłoszenia „Gazeta Morską" Gdynia

Panna

ukończony magister chemji poszukuje posady Przyjmie też lekcje chemji, fizyki, matematyki etc. Łaskawe oferty do Redakcji „Gazety Gdańskiej" pod nr. 1151

Oficerskie mundury letnie Harcerskie, Strzeleckie

i wszystkich innych organizacji P. W. poleca

SPORT - BŁOCH

TORUŃ

Katarzyny 5 Tel. 276

ZIOŁA LECZNICZE

według przepisów sławnych lekarzy przeciw chorobom żołądka, kiszek, płuc, nerwów, wątroby, nerek, pęcherza, hemoroidom, upławom, obstrukcji, kamieniom żółciowym, kaszlowi, astmie, blednicy, sklerozie, artretyzmowi, reumatyzmowi etc.

Żądajcie bezpłatnej broszury pouczającej!

Adres: **Liszki—Apteka.**

1530

Najmiej

500 zł

zarobku

ewent. stałą posadę, pensję itd, dla osób mających szerokie znajomości. Fachowość zbyteczna. Zgłoszenia Gazokred, Lwów, Wałowa 11

Na majątek 2000 mórg potrzebny od 1 czerwca

elew gospodarczy.

Tamże zgłosić się może

pokojówka

umiejąca prasować, również dziewczyna z gotowaniem. MAJ. WYDRZNO, pow. Grudziądz. 3991

PŁASZCZE DAMSKIE i MĘSKIE **MATERJAŁY** WEŁNIANE i BAWEŁNIANE

GALANTERJĘ

W WIELKIM WYBORZE POLECA

WOJCIECH MIKOŁAJCZYK, GDYNIA, ul. Świętojańska

2336

FABRYKA LUSTER i SZLIFIERNIA SZKŁA

Dla fabryk mebli i odsprzedawców specjalne cenniki.

ZAKŁADY SZKLARSKIE

Telefon 15-58 **R. ZIELIŃSKI, GDYNIA** ul. Swiętojańska

Hurt szkła, oprawa obrazów. — Specjalność: Szyby wystawowe. Przedstawicielstwo: Płyt szklanych „Luxfer" i „Rotalith".

GDYŃSKA SPÓŁKA DRZEWNA

Spółka z ogr. poręką

TELEFON 1400 **GDYNIA, Szosa Gdańska** TELEFON 1400

TARTAK PAROWY
Mechaniczna obróbka drzewa

Składy drzewa budowlanego i stolarskiego

STOLARNIA BUDOWLANA

Parkiet dębowy, dykty klejone

Dostawa hurtowa i detaliczna po najniższych cenach i dogodnych warunkach.

STRZEBIELINO

Powiat Morski

przy lesie państwowym Szwajcarji Kaszubskiej, w pobliżu stacji kolejowej polecam

PARCELE

budowlane i gospodarcze

od 900 mtr do 2 mórg, częściowo zalesione. Cena od 35 groszy za metr począwszy. Na życzenie dogodna odpłata.

Do Gdyni kilkanaście pociągów dziennie, pośród pociągów pośpiesznych. Dojazd wszystkich pociągów podmiejskich z Gdyni. Światło elektr. na miejscu. Warunki aprowizacyjne bardzo korzystne. Zgłoszenia reflektantów przyjmuje:

Wiktor Wrese, właśc. ziemski,
Strzebielino, powiat Morski.

3844)

SAMOZATRUCIE

NA TLE WĄTROBY.

SAMOZATRUCIE bywa przyczyną wielu dolegliwości (bóle artretyczne, łamanie w kościach, bóle i zawroty głowy, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie, niesmak w ustach, brak apetytu, swędzenie skóry, skłonność do obstrukcji, plamy, zmarszczki i wyrzuty na skórze, skłonność do tycia, podenerwowanie i bezsenność, nerwowe bicia serca, mdłości, język obłożony). TRUCIZNY wewnętrzne wytwarzające się we własnym organiźmie, zanieczyszczają krew, niszczą organizm, i przyśpieszają starość. Choroby z samozatrucia i złej przemiany materji LECZĄ NIE LEKARSTWA A KREW CZYSTA. Wątroba i nerki są organami oczyszczającemi krew i soki ustroju. Najracjonalniejszą i zgodną z naturą kuracją jest unormowanie czynności wątroby i nerek. 20-letnie doświadczenie i najwyższe odznaczenia wykazały że zioła lecznicze

„CHOLEKINAZA" H. Niemojewskiego

jako żółcio-moczopędne są jedynym naturalnym czynnikiem odciążającym soki ustroju od trucizn własnych i zapewniającym szybki powrót do zdrowia. Bezpłatne broszury Dr. med. **T. NIEMOJEWSKIEGO** otrzymać można w labor. fiz.-chem. **„CHOLEKINAZA" H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, N.-Świat 5- (J)** na prowincję wysyłka pocztą.



WIRÓWKI „MILENA"

Najniższe ceny, najdogodniejsze warunki spłaty.

W własnym interesie należy przed zakupem wirówki zażądać od nas oferty. Wirówki kupuje się u nas nadzwyczaj korzystnie, o czem się można przez zapytanie o ceny, przekonać.

BRACIA RAMME

Bydgoszcz, ul. Św. Trójcy 14 b
Telefon 79. 887.

3132

Towarzystwo Handl. **CENTROHURT** z o. p. **Gdynia** Sz. Gdańska Tel. 1029 i 1001

DZIAŁ I.
Wszelkie materjały budowlane
Cement - Wapno - Smołę - Papę Lepnik - Żelazo - Gwoździe - Gips Glazurę - Terakotę.

DZIAŁ II.
Węgiel -- Koks
wagonowo i ze składów
z dostawą do domu

DZIAŁ III.
Owies, Otręby, Śrut, Grysik, Sieczkę, Słomę.

Ceny bezwzględnie konkurencyjne oraz dogodne warunki płatności

Własny Oddział w KACKU MAŁYM obok dworca.

Samochód
Renauld

mały model 5/20 P.S. 4 osob. torpedo gotów do jazdy sprzedam. Oferty E. Goncerzewicz, Bydgoszcz, ul. Gdańska 22. 3965

Gdzie dobrze i smacznie można zjeść obiad z trzech dań za zł 1.00? Gdzie przegrywa wśród zieleni, na świeżem powietrzu pierwszorzędny Jazz-Band **FOUR - JOLLY BOYS?** Gdzie wygodnie zatańczyć tango i rumbę w dzień od 5-tej na letniej werandzie a wieczorem na pięknej sali parkietowej? To wszystko znajdziesz **w jednem miejscu!** w ogrodzie

OAZA

Bydgoska 12.

Technik

budowlany poszukuje zajęcia. Wymagania skromne. Łaskawe oferty pod 3934.

Prywatna Szkoła

im. św. Teresy

Dr. Z. Szczepkowskiej
Toruń, Kościuszki 4.

przyjmuje między 12—13 godz. zapisy dzieci w wieku 6—13. Od jesieni zniżka czesnego, specjalny wóz tramwajowy Bydgoskie-przedm. — szkoła i z powrotem. 3763

Dwór

przyjmie osoby

z towarzystwa na lato, okolica sucha, lasy, rzeka, park, ogród owocowy, łódki, tennis, radjo, pokoje wygodne słoneczne, 2—3—4-osobowe, czerwiec 1-osobowe, łazienka, kanalizacja, zimna i ciepła woda bieżąca, doskonała kuchnia warszawska, bez ograniczeń, 5—6 zł. dziennie. Zgłoszenia; Białagóra poczta i stacja Rakowice, Pomorze. 3980

Zanim

kupisz nowe, zajdź do „Okazjopolu" obejrzeć używane jadalnie sypialnie, pojedyńcze meble jak łóżka, stoły, szafy, lustra, rowery, maszyny do szycia, patefony, siodła oficerskie przepisowe, elektroluxy do odkurzania, kilimy, płaszcz, ubrania, obuwie, powózka parokonna, sortownice do kaszy, teodolit uniwersalny, opalograf oraz wszelkie używane rzeczy za bezcen.

„Okazjopol"

Grudziądz, Plac 23 Stycznia 28 (dawn. nr. 14) w podwórzu. 1460

Pensjonat-Bochyńskiej

dobrze położony, blisko głównego dworca gdańskiego na Kaszubischer Markt 9—10 I. p. poleca pokoje i obiady po umiarkowanych cenach 3987

Lekarz

3910

- dentysta z dobrą praktyką ze względów rodzinnych poszukuje zastępstwa na miesiąc lipiec i sierpień **w Toruniu.** Zgłoszenia kierować proszę pod adresem: Marta Żukowska-Leśniewska, Lubliniec, Górny Śląsk.

Futra

i rzeczy futrzane przyjmuję do przechowania i konserwacji z ubezpieczeniem od kradzieży. F-a W. Sulicki, Inowrocław, ul. Król. Jadwigi nr. 15. 3990

Młyn

motor., budowany w r. 1927, 150 ctr. przemiału, okolica bogata, kościół, szkoła, szosa, 4 klm. od dworca. Egz. pewna, bez konkurencji, sprzeda A. Cybulski, Brodnica, n/Drwęcą, telefon 142. 3988

Na wyspie

spichrzowej w Gdańsku natychmiast odnow. ubikacje fabryczne dla każd. przedsiębiorstwa przy Adebarggasse 3 oraz słoneczne 3 pok. mieszkanie z łaz. i ubikacj. dod. Brandgasse 16 raz. lub podz. do wydzierżawienia. Bliższych inform. udzieli się przy Brandgasse 16, II. 3879

Poradnia

prawna

załatwia wszelkie sprawy sądowe i administracyjne oraz uskutecznia wywiady, Adamski, doradca prawny. Toruń, Sukiennicza 4. [2600

Poważny
amator

daje swoje prace fotogr. wykonać u fachowca. Foto Spychalski, Toruń, Strumykowa. Tel. 398 2550

Smakosze!

piją tylko kawę dziennie świeżą z Nowoczesnej Palarni Kawy

Araczewski

Toruń, Chełmińska przy Rynku. 3633

Obfite
obiady

z 3 dań także jarskie **za 90 groszy** 2551

W „Niespodziance"

Toruń, ul. Łazienna 13.

Szoferów

oraz amatorów kształcą szybko i tanio kursy samochodowe Z. Kochańskiego w Bydgoszczy, 3 Maja 20, tel 11.85. Zapisy każdego czasu, opłata ratami. Egzaminy w Bydgoszczy lub w Toruniu. 2991

Gabinet Kosmetyczny
„MIMOZA"

"Hormona" aparat prof. Shula, prócz innych najnowszych metod pielęgnowania urody, opartych na specjalnych studjach w **Paryżu. — Piegi,** wągry, plamy i ect. usuwa. Trwale przyciemnia brwi i rzęsy wyborowemi i nieszkodliwemi barwnikami. **Manicure.**

TORUŃ, Szeroka 37, II. piętro.

Inżektory

„Restarting" nowe i reparacje starych systemów wykonuje pod gwarancją

P. Żak, Toruń, Prosta 30

Dostawca wojskowy.

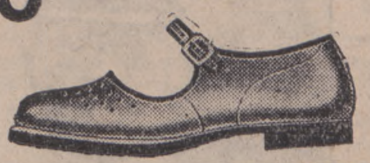
Odlewnia metali i warszt. rep. maszyn. — Odsprzedającym odpow. rabat. 2546

NAJWYGODNIEJSZE NA LATO.

Eleganckie, przewiewne i tanie.

Bata

6.90



Nr. 27-33 Fason 2942-
Sandałki z miękkiej skóry na elastycznej skórzanej podeszwie. Nadzwyczaj wygodne i tanie. Damskie Zł. 7.90; Męskie Zł. 9.90

8.90



Fason 1145-03
Nadzwyczaj wygodny i lekki pantofelek z płótna żaglowego. Słupkowy obcas.
J-31-Po-

14.90



Fason 8165-00
Jasnobronzowe przewiewne plecionki. Lekkie i eleganckie. Modna biało-czarna kombinacja Zł 16.90

12.90



Fason 1137-03
Pantofelek z białego lub bronzowego płótna żaglowego. Bronzowy do codziennego użytku, biały do uzdrowisk.

— Reparujemy obuwie nawet nie u nas kupione, w naszym warsztacie, urzadzonym według najnowszych zdobyczy techniki. —

Budowa maszyn elektrycznych

Silniki – Prądnice – Przetworniki
Tablice rozdzielcze – Sieci elektryczne
Kompletne elektrownie

Wyrób Krajowy



Własne biura w Polsce
Gdynia tel. 17-47
Katowice tel. 27-49
Kraków tel. 130-49
Łódź tel. 141-83
Lwów tel. 48-88
Poznań tel. 77-85
Warszawa tel. 699-18
Przedstawicielstwa
Wilno tel. 8-84
Lublin tel. 9-62

Bez utrudnień przywozowych

STOCZNIA GDAŃSKA

Adr. telegr. Stocznia Gdańsk Tel. 284-4

Rutynowana biuralistka

możliwie ze znajomością stenografji i języka angielskiego, poszukiwana od zaraz. Zgłoszenia do Gazety Gdańskiej pod nr. 1152. 283



Jedynym środkiem

zapobieganiu od zniszczenia futer i garderoby przez mole i kurz

„Molochron“

chemicznie preparowany, hermetycznie zamknięty. Cena zł 1 gr 50 sztuka. Do nabycia we wszystkich drogerjach. 3699

„Tobko“ Sp. z o. o.
Warszawa, Al. Jerozolimska 8
Przedstawicielstwo na Pomorze ma p.
Adam Gałdyński, Toruń, Szeroka 9.

BYDGOSZCZ

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 30 bm. sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę: w Przyłękach o godz. 15-tej: wóz na rysorach, 2 drabiny do woza żniwnego. Zbiórka reflektantów przed oberżą p. Malickiego w Przyłękach. W Prądkach o godz. 15,45: kosiarkę, żniwiarkę, dołownik do kartofli, śrutownik, rostrząsacz do siana, maneż, kartoflarkę, wóz drabinowy, 2 cielaki, wagę decymalną i 7 ciężarków, 40 szt. kur, imadło, wiertarkę, kowadło i dołownik. Zbiórka reflektantów przed sołectwem w Prądkach. W Zielonce o godz. 17-tej: młócarnię, powózkę, wagę decymalną i 5 ciężarków, wiewnik. Zbiórka reflektantów przed sołectwem. Zl. 353/8 (4027

Wałkiewicz, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 30 bm. sprzedawać będę najwięcej dającemu za gotówkę: przy ul. Kujawskiej 12 o godz. 9-tej: maszynę do szycia; przy ul. Kujawskiej 116 (st. nr.) o godz. 9,30: maszynę do szycia „Singer“ i szafonierkę; przy ul. Lwowskiej 2 (st. nr.) o godz. 10-tej: szafę do szkła, lustro, komodę, kanapę i stolik do figur; przy ul. Sierocej 10 (st. nr.) o godz. 10,30: maszynę do szycia „Singer“, kanapę, bieliźniarkę, etażerkę do książek, 2 stojaki do kwiatów, motocykl „Rudge“; przy ul. Poznańskiej 33 (st. nr.) o godz. 11-tej: 100 kg. sieci rybackich; przy ul. Przyrzecze 11 (st. nr.) o godz. 11,30: maszynę do szycia „Singer“. Zl. nr. 352/8 4028)

Wałkiewicz, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W dniu 30 maja 32 r. sprzedam najwięcej dającemu za gotówkę: o godz. 11 przy ul. Gdańskiej 87 (st. nr.): bieliźniarkę, bufet, barometr, 2 okna firan serwis do kawy na 3 osob, 2 wazony, skrzypce, laskę, garnitur do pisania; o godz. 13 przy ul Poniatowskiego 11 (st nr.): radjoaparat 3 lampkowy z głośnikiem, fortepian marki „Schulze“. 2 dywany, bufet kredens, bibljotekę, biurko, stół 9 krzeseł. (Zl. nr. 774/8 4023)

Stężycki kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 30 bm. o godz. 12-tej sprzedam na składnicy firmy Rawa ul. Śniadeckich 37: za natychmiastową zapłatą: kanapę, 2 fotele, bufet i kredens. (Zl. nr. 783/8 4025)

Kucharz, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 30 bm. o godz. 9-tej sprzedam przy ul. Dworcowej 67 (st. nr.) w podwórzu za natychmiastową zapłatą: jeden samochód Ford z budą do przewożenia towarów bez opon. Zl. nr. 613/8 (4024

Kucharz, kom. sąd. w Bydgoszczy.

PRZETARG PRZYMUSOWY

Dnia 30 bm. o godz. 9,30 sprzedam przy ul. Dworcowej 20 n. nr. za natychmiastową zapłatą: 16 rast (części do fortepianu) ławkę stolarską kompletną, 5 pras drewnianych. Zl. nr. 782/8 (4026

Kucharz. kom. sąd. w Bydgoszczy.

Nowotworząca się

Szkoła Przygotowawcza

im. Marji Konopnickiej 3866

Toruń, ul. Warszawska 10/12

zapewnia dzieciom **troskliwą opiekę i gruntowną naukę** pod kierunkiem wykwalifikowanych nauczycielek, absolwentek **Wyższego Liceum i Uniwersytetu Poznańskiego.**

Informacje i wpisy dzieci (chłopców i dziewczynek) od lat 6 — od 23 maja w poniedziałki, środy i piątki od 4—7 po południu — Toruń, ul. Warszawska 10/12, m. 25.

DARMO rozdaję **nowy rozkład jazdy kolejowej i autobusowej** —

DRUKI wykonuję **spiesznie, gustownie i tanio**

Władysław Kulerski
Grudziądz, ul. Pańska 19

694 Materjały piśmienne, stemple, bloki kasowe, księgi handlowe

GRUDZIĄDZ

PRZETARG PRZYMUSOWY

W poniedziałek, dnia 30 maja 32 r. sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego więcej dającemu za natychmiastową gotówkę: w Grudziądzu Grudziądzka Hurtownia Papieru przy ul. Mickiewicza o godz. 9-tej: 1 wagę decymalną; W czwartek, dnia 2 czerwca 32 r. w Nowej Wsi powiat Grudziądz u p. Komara o godz. 9,30: 2 obrazy; w Nowejwsi u p. Ziepa o godz. 10-tej: 1 aparat radjowy; w Owczarkach powiat Grudziądz Cegielnia Owczarki o godz. 14-tej: 2000 kafli różnego rodzaju. Nr. 253

Zielniewicz, kom. sąd. w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY

We wtorek, dnia 31 maja br. o godzinie 10 sprzedawać będę za gotówkę więcej dającemu przy ulicy Kościuszki 61: bufet, kredens, gramofon z płytami, krajobraz, leżankę, 2 pary firan z ramami, garderobę z lustrem, dywanik, platformę i 2 kanarki z klatkami. Nr. 251

Dobrzański, kom. sąd. w Grudziądzu.

PRZETARG PRZYMUSOWY

W poniedziałek, dnia 30 maja br. o godzinie 9-tej sprzedawać będę w drodze przetargu przymusowego za gotówkę najwięcej dającemu w Piaskach u Waldemara Pirsiga: wagę do ważenia bydła; o godz. 10-tej sprzedawać będę w Dębińcu: samochód osobowy i konia; o godz. 10,30 w Zielnowie u B. Felske: pianino; o godz. 15-tej w Wiewiórkach w sołectwie: bufet. We wtorek, dnia 31 maja br. sprzedawać będę w Nowym Dworze u Bol. Żurka: umywalkę i 2 fuzje; o godz. 10-tej w Radzynie: 2 jałówki, pianino i samochód ciężarowy „Komnick“. Zbiórka reflektantów przed hotelem. 729/32 (nr. 252

Maćkowiak, kom. sąd. w Grudziądzu.

Miejsce spotkań dla przyjezdnych

Stacja autobusów

RESTAURACJA

GRUDZIĄDZ

Plac 23 Stycznia 29 — Telef. 735

Obiady z 3 dań 90 gr. Gorące potrawy oraz napoje wszelkiego gatunku o każdej porze dnia. Lokal obok przystanku tramw. 5 min. od dworca.

Kolacja à la carte już od 50 gr. począwszy 827a

właśc.: Józef Grzeszkowiak

Stacja autobusów

Miejsce spotkań dla przyjezdnych

Pod Gdynią przy stacja kolej. **Rumja-Zagórze**

parcele budowl.

Plan parcelacyjny zatwierdzony przez Komisarjat Rządu, zezwolenie na zabudowę **natychmiast!**
600 m2 i więcej już od 90 gr. za metr kwadr., 50 parcel pod lasem i rzeką dla will i domków letnich 2 zł. za metr kwadratowy.

parcele łąkowe

700 — 1080 zł za morgę pruską
na dogodnych warunkach **na sprzedaż.**

R. KUSCHE, RUMJA
pow. Morski

Masywny budynek fabryczny, 1.000 m² pomieszczeń roboczych, turbina wodna 30 HP., dom pański, 8 pokoi, park na sprzedaż, lub do wydzierżaw.

Gdynia

Wytworna Kawiarnia-Dancing

„ADRIA”

zostanie wkrótce otwarta. 4029

Wózki

dziecięce poleca
„Fabryka Wózków Dziecięcych“
Bydgoszcz 3-go Maja 12.
Reperacje. 3203

Pracownia ubranek dziecięcych i haftu

Związku Pracy Obywatelskiej Kobiet

wykonuje: ubranka dla chłopców i dziewczynek płaszczyki, bieliznę damską, męską i dziecięcą — oraz prace wchodzące w zakres haftu wszelkiego rodzaju. Dochód z pracowni przeznaczony na prowadzenie bezpłatnych kursów haftu i nauki gospodarstwa domowego.

Pracownia otwarta od godz. 9-tej do 18-tej.

Wejherowo, Magistrat 2. p.

3667

SPECJALNE

WŁOSKIE LODY

Specjalność
CASSATE.

Przyjmuje się zamówienia do domu.

Toruń, Stary Rynek 29.

Budowę PIECÓW i kuchen kaflowych

oraz reperacje. Kafle na składzie wykonuje solidnie po cenach przystępnych. Przyjmuję także zamówienia na teren W. M. Gdańska pod adresem **BAUMANN** Gdańsk Dienergasse 14 I. p. **Paweł Hirsz Gdynia,** Szosa Gdańska (dom Olszewskiego) w każdą sobotę.
[3129]

„Kieszonkowa Encyklopedja popularna“

stanowi nieodzowną książkę dla każdego inteligentnego człowieka. Cena przystępna dla wszystkich. Książka powinna być w każdym domu kulturalnym. Materjał bogaty. Żądajcie prospektów: (dołączyć znaczek na porto) Kraków, Józefitów 10. (Poszukujemy zastępców). 3515

Obiady

smaczne, zdrowe z trzech dań po 1.00 zł wydaje **OAZA** Bydgoska 12. 3979

P. P.

Wojskowi i Urzędnicy!!!

Kredyt na asygnaty
płatne 1-go lipca
kawę, herbatę wszelkie artykuły spożywcze tanio.

Araczewski
TORUŃ
Chełmińska przy Rynku.

POMORZANKA

PROGRAM artystyczny

zmieniony

Prof. **Brusses i Erika Steni Leszko** początek o godz. 22.30. W niedzielę i święta **F ve o'clock** o godz. 5 popoł. 3323

Instytut Kosmetyczny

drowej Leśniewskiej i Izbickiej (dyplomow. absol. „Université de Beauté Cedib“ Paryż) Bydgoszcz Słowackiego 1 uskutecznia: Odmładzanie preparatami „Hormona“ metodą prof. Spuhl'a, uznaną, badaną i patentowaną we wszystkich państwach. Naświetlanie Maquillage. Przyjęcia 10—12, 4—6. 1702

Przyszłość przepowiada 3349

astrologini

H. Kirschke, Gdańsk, Stadtgraben 13, parter lewo.

Kilkaset złotych zarobku.

przy lekkiej pracy. Posada stała i pewna. Fachowość zbyteczna. Zgłoszenia Gozakred, Lwów, Wałowa 11.
3985

Detektyw

no - wywiadowcze biuro „Iksmada“, Toruń, Sukiennicza 4. II ptr. załatwia wszelkie sprawy także familijne. 2601

Pianino

fabrykatu Betting, eleganckie mało używane, jak nowe — korzystnie sprzedam. Oferty pod nr. 4016 do Dnia Pom. Toruń.

Kucharka

poszukuje posady od 1. VI. do kasyna podoficersk. lub prywatnie jako dochodząca. Oferty pod nr. 4014 do Dnia Pomorskiego Toruń.

Zgubioną

kartę rowerową „Bydgoszcz 10314“ unieważniam. W. Goncerzewicz, Bydgoszcz, ul. Gdańska 22. 3964

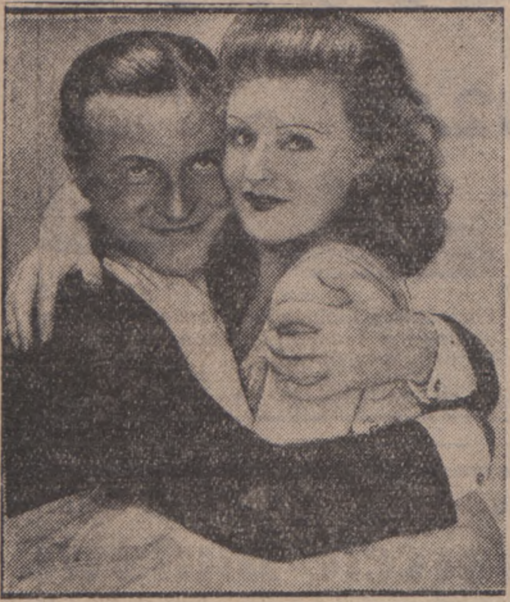
REPERTUAR TEATRU TORUNSKIEGO

W niedzielę, dn. 29 bm. o godz. 16.tej
ostatni raz
„Papa się żeni“
Krotochwila w 3 aktach W. Rapackiego.
Ceny zniżone.

W niedzielę, dn. 29 bm. o godz. 20-tej
ostatni raz
„Głupi Jakób“
Komedja w 3 aktach T. Rittnera.

W poniedziałek dnia 30 bm. o godz. 20-tej
Przedstaw. dla wojska
“Głupi Jakób“
Komedja w 3 aktach T. Rittnera

Na szerokim świecie...



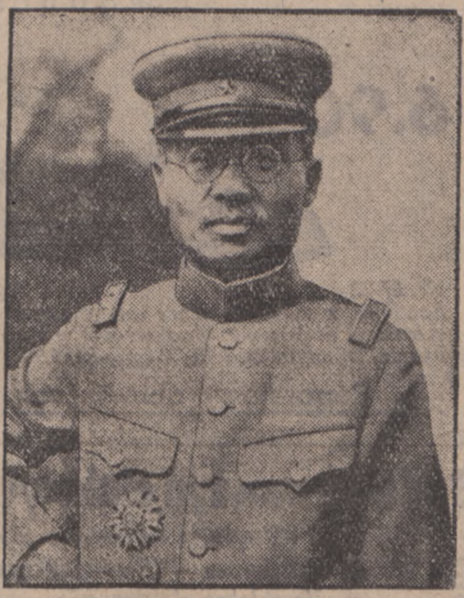
LILJANKA CHCE WYJŚĆ ZA MĄŻ.

Urocza artystka filmowa Liljan Harvey, która największy bodaj sukces odniosła w filmie dźwiękowym „Kongres tańczy“, wychodzi za mąż za innego sławnego artystę filmowego Willy Fritsch'a. Ślub ma odbyć się jesienią w Hollywood, dokąd artystka obecnie się udaje, aby wywiązać się z trzyletniego kontraktu który zawarła z jedną z amerykańskich wytwórni filmowych.



NOWY MINJATUROWY TANK ANGIELSKI

W armji angielskiej zaprowadzono obecnieminjaturowy tank, któremu dla jego lekkości zwinności i szybkości nadano nazwę „chart“. Mały ten tank ma oddawać szczególne usługi przy pokonywaniu stromych pagórków i wzniesień.



GEN. HONJO.

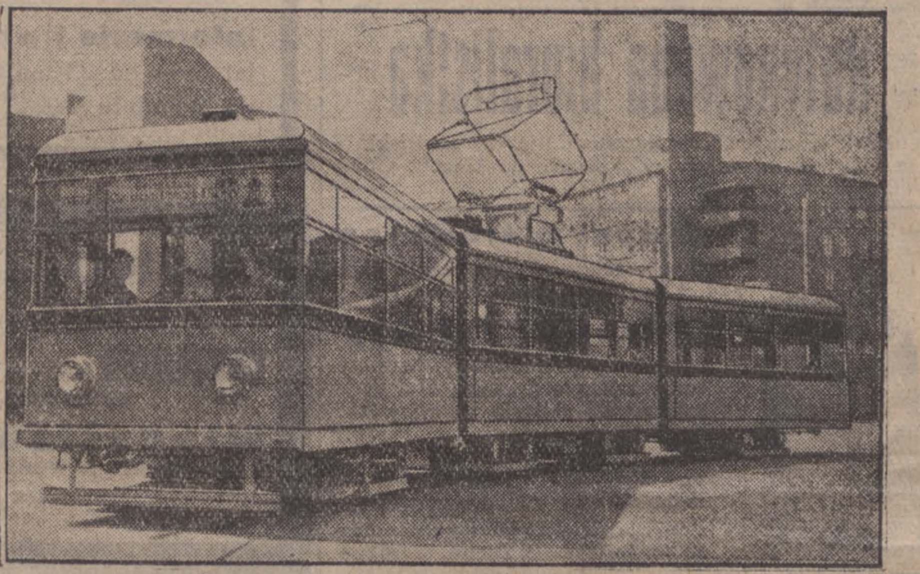
naczelny wódz wojsk japońskich w Mandżurji Ostatnie depesze doniosły iż wojska japońskie posuwają się w kierunku granicy rosyjsko—mandżurskiej Generalna kwatera japońska została już przeniesiona z południowej części Mandżurji do położonego dalej na północ Charbina. Mandżurja jak wiadomo, znajduje się zupełnie w ręku Japończyków, mimo że właściwie tworzy osobną republikę.





WŁOCHY KU CZCI ZMARŁYCH WĘGIERSKICH LOTNIKÓW TRANSATLANTYCKICH.

W Rzymie odbył się w tych dniach uroczysty pogrzeb węgierskiego lotnika transatlantyckiego Endresza i jego towarzysza Bittaja, którzy w chwili przylotu do Rzymu na wielki światowy kongres lotników transoceanicznych podczas lądowania ulegli nieszczęśliwemu wypadkowi. Rzym uczcił ofiary wypadku bardzo uroczyście. W pogrzebie wzięli udział Mussolini i włoski minister lotnictwa Balbo. Powyżej kondukt żałobny, na ulicach Rzymu, oraz Mussolini i Balbo w chwili kiedy zmarłym przesyłają ostatnie pozdrowienie.



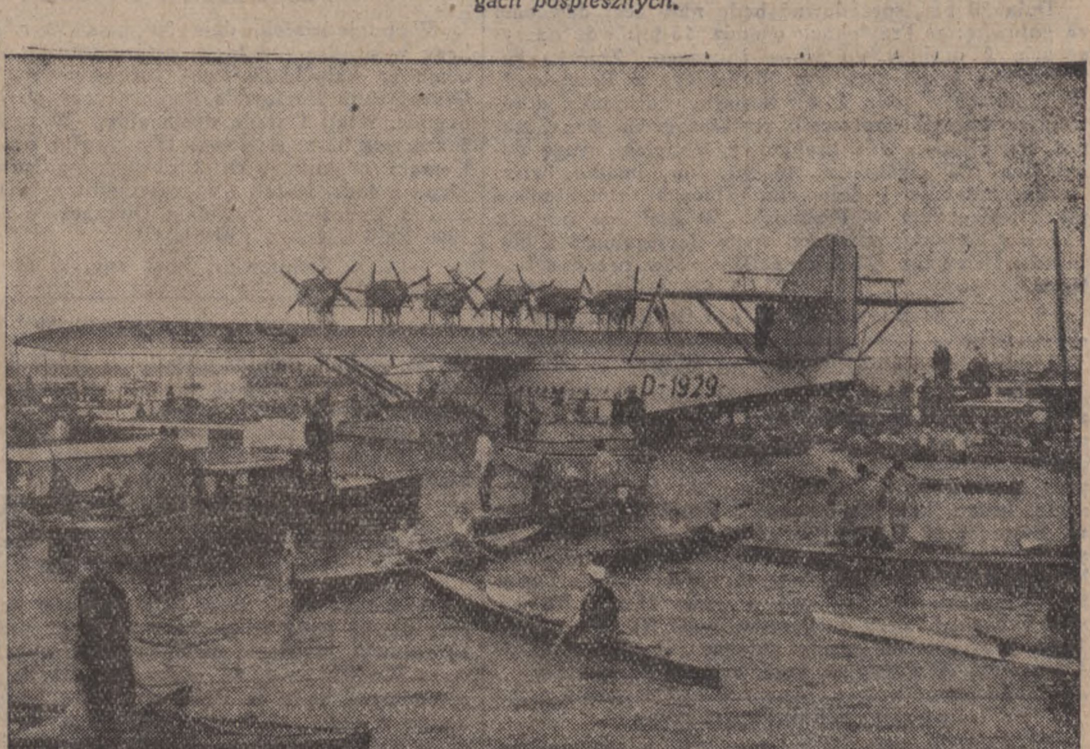
NOWY TYP TRAMWAJU

W Berlinie zastosowano obecnie nowy typ tramwaju, niezwykle wygodny i długi, a mimo to bardzo zwrotny. Poszczególne części tramwaju są złączone na wzór wagonów w pociągach pospiesznych.



MAUZOLEUM KU CZCI MARSZAŁKA CADORNY

Nad jeziorem Lago Maggiore wzniesiono gigantyczny pomnik ku czci marszałka Cadorny naczelnego wodza armji włoskiej podczas wojny światowej. Uroczystość odsłonięcia pomnika zgromadziła 25000 kombatantów włoskich.



OLBRZYM POWIETRZNY NA WODACH JEZIORA BERLIŃSKIEGO PO PRZEBYCIU ATLANTYKU

W tych dniach Berlin witał uroczyście największy wodnopłatowiec świata, 12 silnikową łódź powietrzną „Do X“ która właśnie wróciła z Ameryki po pomyślnym przelocie Atlantyku Łódź powietrzna w Berlinie opadła na wodach jednego z jezior podmiejskich. Przybycie olbrzyma powietrznego było dla berlińczyków nielada sensacją, a wody jeziora zaroiły się od niezliczonej ilości wszelkiego rodzaju łodzi, kajaków, żaglówek i motorówek, które gęstą chmarą otoczyły olbrzymiego ptaka powietrznego.

Ogłoszenia: wiersz milim. na stronie 7-łamowej . . 0,25 zł
w teksie na pierwszej stronie . . . . . 1.50 zł
na drugiej i trzeciej stronie 1 zł — w tekście . . . . 0,60 zł
Drobne za słowo 15 gr. pierwsze słowo podwójnie,
Dla poszukujących pracy i nekrologi 25% zniżki, komunikaty 50 gr.
Za ogłoszenia skomplikowane i z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki
W Gdansku za wiersze m/m na stronie 7-łamowej. . . . . 15 fen.
" " " " " " 4 " . . . . 50 fen.
Drobne za słowo 5 fen, — tytułowe . . . . . . 10 fen.
Przy sądowem ściąganiu należności rabat upada. Dla wszelkich spraw spornych właściwe są Sądy w Toruniu. Za terminowy druk przepisane miejsce ogłoszenia administracja nie odpowiada.

Redaktor odpowiedzialny Wacław Górnicki w Toruniu, Słowackiego 19/21
Red. odpowiedzialny na Bydgoszcz: Józef Dobrostański Mostowa 6
Redaktor odpowiedzialny za sprawy W. M. Gdańska Wł. Cieszyński, Gdańsk, Kassubischer Markt 21, I. p.
Redaktor odpowiedz. na Gdynię Wiktor Mielnikow Gdynia, Świętojańska
Redaktor odpowiedzialny na Inowrocław, Józef Dąbrowski Inowrocław ul. Poznańska 65
Redaktor odpowiedzialny na Grudziądz, Józef Stanach, Rynek 10/11.
Za ogłoszenia odpowiada administracja
Wydawnictwa: „Dzień Pomorski“, „Dzień Bydgoski,“ „Gazeta Morska“, „Dzień Grudziądzki“. „Dzień Kaszubski“, „Dzień Kujawski“
Nakładem i czcionkami Pomorskiej Drukarni Rolniczej S. A. w Toruniu

Abonament miesięczny wynosi
w ekspedycji miejscowych agencjach . . . . . . 3.— zł
z odnoszeniem do domu w Toruniu . . . . . . 3.40 zł
przez pocztę z odnoszeniem . . . . . . 3.36 zł
pod opaską . . . . . . 4.50 zł
w Gdańsku przez pocztę . . 2.50 gd przez chłopca . . . . 2.30 zł
z odbieraniem w administracji wprost gd 2, zagranicą 4 gd . . 7.— zł
W razie wypadków, spowodowanych siłą wyższą (np. przeszkody w zakładzie strajki). Administracja nie odpowiada za niedostarczenie pisma
PRENUMERATA „DNIA KUJAWSKIEGO“ miesięcznie w administracji 2.70 zł — na pocztach już z odnoszeniem kwartalnie 9,27 zł miesięcznie 3,09 zł